



Samorząd m. Wilna staje do walki ze sprzedawcami drzewa

Opodatkować polano



Po dołożeniu się samorządu do „polanowego biznesu”, drzewo na opał zdrożeje...

Fot. Marian Paluszkiwicz

„Sami sobie znaleźliśmy pracę – sprzedajemy zrąbane w swoich lasach drzewo – a tu państwo chce z nas za to zdzierać pieniądze! To jest reket!” – oburzają się kierowcy ciężarówek wyładowanych polanami.

„Chcemy cywilizowanego handlu...”

– tłumaczą w stołecznym samorządzie, gdzie wkrótce zostanie zatwierdzony rozkaz administratora zezwalający na sprzedaż drzewa wyłącznie w miejscach do tego wyznaczonych.

Urzednicy stołecznego samorządu nie są w ciemni bici – wyczuli pieniądze

nosem i chcą zwiększyć „opłakane wpływy” do budżetu miasta kosztem bezrobotnych kierowców sprzedających drzewo na opał. Za dzień handlu na wileńskich ulicach trzeba będzie płacić 10 litów od wozu.

(Dokończenie na str. 3)

Blok „nowej polityki” z dnia na dzień się zwiększa

Kolejka do władzy

Podczas wczorajszego spotkania Waldemara Tomaszewskiego z przyszłym premierem Rolandasem Paksasem Akcja Wyborcza Polaków na Litwie, mająca dwa mandaty w nowo wybranym Sejmie, otrzymała oficjalną propozycję współpracy w parlamencie z blokiem „nowej polityki”.

Waldemar Tomaszewski podczas spotkania z liderem Związku Liberalistów bynajmniej nie odmówił współpracy z blokiem „nowej polityki”.

Decyzję o podjęciu współpracy za-

twierdziła wczoraj Rada Naczelna AWPL.

Tadeusz Filipowicz, prezes samorządowej frakcji AWPL w Wilnie powiedział, że podczas posiedzenia Rady Naczelnej omówiono wyniki wyborów oraz postanowiono wspierać blok centroprawicy.

– Podobna się to komu, czy nie, tak, jak w samorządzie wileńskim, w Sejmie będziemy kontynuowali naszą współpracę z liberałami – powiedział Tadeusz Filipowicz.

Również prezes frakcji liberalistów w magistracie wileńskim Gintaras Steponavičius potwierdził chęć współpracy Polaków z blokiem „nowej polityki”.

– Jeszcze przed wyborami parlamentarnymi osiągnęliśmy porozumienie z polską partią o ewentualnej współpracy w przyszłym Sejmie – powiedział Steponavičius.

Nie chciał jednak powiedzieć, czy za „ewentualną współpracę” Polacy otrzymają jakiegokolwiek znaczące stanowisko w przyszłym rządzie bądź Sejmie.

– Na razie przygotowawana jest umowa o współpracy koalicyjnej między czterema partiami „nowej polityki” – Związkiem Liberalistów, Nowym Związkiem, Związkiem Centrum oraz Moderni-

stycznymi Chrześcijańskimi Demokratami – powiedział prezes frakcji samorządowej liberalistów. Zaznaczył, że umowa zostanie podpisana dopiero na początku przyszłego tygodnia, jak również, że sformalizowanie współpracy z partiami spoza „nowej polityki” będzie odbywało się na zasadzie dwustronnych umów. Dotyczy to również Polaków.

– Ostatecznie o tym, jaki ma być rząd, zadecyduje prezydent – powiedział Steponavičius.

O ile jeszcze we wtorek blok „nowej polityki” musiał zabiegać o głos każdego posła z drobnych partii sejmowych, a dwaj Polacy posłowie byli często wymieniani jako ewentualni partnerzy koalicyj, to wczoraj, po tym, gdy kilka „paromandatowych” partii oraz Partia Chłopska mająca 4 mandaty niespodziewanie wyraziły poparcie blokowi, zapewniając tym samym potrzebną większość w Sejmie, liberałowie i socjalliberałowie mogą przebieierać w partnerach. Można jednak spodziewać się, że wierność partnerska AWPL wobec liberałów w magistracie zostanie doceniona również w Sejmie i przyszłym rządzie.

Stanisław Tarasiewicz

W NUMERZE:

Kraj

2

Litwa wyda Włochom obywatela Szwecji kurdyjskiego pochodzenia – Ali Ay, którego się oskarża o międzynarodowy przemyt narkotyków.

Aktualności

3

W tym roku w Ejszyszkach działo się i dobrze, i źle. Na początku roku z wielkim entuzjazmem otwarto wspólny dom – Dom Polski. A latem zła ręka dokonała zamachu na mienie mieszkańców Ejszyszek. Niemniej, byli i pozostają oni patriotami swego miasta. Umieją stawiać czoła w razie potrzeby. A w chwilach radosnych potrafią też dobrze się bawić.

Gazeta Harcerska

5

„Być może ludzkość będzie musiała przejść przez wiele cierpień, nim na nowo nauczy się starej lekcji – że honor znaczy więcej niż wszystkie ziemskie rzeczy, więcej niż życie samo. Nie wystarczy ćwiczyć samo ciało, trzeba ćwiczyć i wolę ducha, ciągle, bezustannie. To jest obowiązek harcerski.” Są to słowa Oleńki Małkowskiej.

Szkolnictwo

6

„Nauczyciel na co dzień miłością otacza, z uśmiechem, szacunkiem do serc naszych kolaczy” – właśnie o takim nauczycielu ciągle marzymy i coraz więcej ich w naszej szkole mamy. Chcemy krótko opowiedzieć o Pani Dyrektorku, Teresie Berezińskiej. Z zawodu jest polonistką, umie zachęcić nas do doskonalenia wiedzy, do kształcenia naszej mowy ojczystej.

Świat

9

Wielu polityków próbuje mediować w celu położeniu kresu utrzymującej się od dwu tygodni fali przemocy na linii Palestyńczycy – Izrael. Mimo to końca napięć na razie nie widać.

Naciski na „Williams”

Paksas zaczyna od Amerykanów

Rolandas Paksas – kandydat na premiera aliansu „Nowej polityki”, który przystąpił do formowania nowego gabinetu ministrów, zamierza „nacisnąć” na kompanię USA „Williams”, aby przestrzegala zobowiązań, przewidzianych w umowie z rządem litewskim w sprawie sprzedaży spółki „Mażeikių nafta”.

Niemniej Paksas twierdzi, że będąc premierem nie zamierza dążyć do zerwania umowy z „Williamsem”.

Rolandas Paksas, w ubiegłym roku przez 5 miesięcy kierował ówczesnym rządem konserwatystów, a w październiku złożył rezygnację nie zgadzając się na podpisanie umowy z „Williamsem”, gdyż uznał ją za niekorzystną dla Litwy.

(Dokończenie na str. 2)

Sentencja

Nic nie jest tak szlachetne, mocne, zbawienne i przydatne w życiu jak dobre wspomnienie... Kto zgromadził wiele takich wspomnień z dzieciństwa, zaopatrzył się na całe swe życie.

Fiodor M. Dostojewski



BANK PEKAO SA

Przedstawicielstwo w Wilnie
Palangos 1/10 - 16, 2001 Vilnius
Tel/fax: 61 15 41, 22 38 44

Kalejdoskop aktualności

Fundusz rezerwy nadal się opróżnia

Rząd konserwatywy Andriusa Kubiliusa, którego pełnomocnictwa niebawem przejmie nowy gabinet ministrów, kończy rozdawanie swego funduszu rezerwy.

Na wczorajszym posiedzeniu rządu, po rozdaniu 431 tys. Lt, w funduszu rezerwy rządu pozostało 741 tys. Lt. Jak poinformowała rzeczniczka prasowa Ministerstwa Finansów Rima Kaziliūnienė, wczoraj podczas precyzowania tegorocznego budżetu z rządowego funduszu rezerwy do budżetu postanowiono przelać 1,4 mln Lt, „pożyczonych” z funduszu rezerwy rządu na nagrody dla litewskich olimpijczyków. Przelanie 1,4 mln Lt do rządowego funduszu rezerwy zostało przewidziane w poprawkach do ustawy o budżecie, zaaprobowanych przez rząd, które do wtorku mają trafić do Sejmu.

Za hazardem — przeciwko prostytucji

Lider Nowego Związku (socjalliberalów) Artūras Paulauskas poparłby ideę legalizacji domów gry, ale wątpi w możliwość uprawomocnienia prostytucji.

Aczkolwiek zakładanie domów gry na Litwie jest zakazane, media kilkakrotnie informowały o zamkniętych przez policję działających w Wilnie i innych miastach podziemnych kasynach. Zwolennicy legalizacji hazardu twierdzą, że jego uprawomocnienie przyniosłoby państwu sporo dodatkowych dochodów. Zdaniem Artūrasa Paulauskasa legalizację kasyn zaaprobowalby również Litewski Związek Liberalistów, który obecnie wraz z Nowym Związkiem formuje nowe kierownictwo Sejmu i rząd.

Rada na odchodne

Odchodzący ze stanowiska szef rządu konserwatystów Andrius Kubilius wyraził nadzieję, że nowy rząd będzie prowadził podobną surową politykę bilansowania finansów, wydatków i dochodów, jaką realizował w tym roku rząd konserwatystów.

— Jest to jeden z głównych aspektów, uważnie obserwowanych przez międzynarodowe rynki finansowe i instytucje. Nowemu rządowi życzyłbym, aby nie ulegał pokusie przeniesienia populizmu wyborczego do sfery praktycznej — powiedział w wywiadzie dla jednego z dzienników.

Wzrost eksportu

W ciągu 8 miesięcy br. eksport naszego kraju wzrósł o 28,7%, a import o 12% w porównaniu z analogicznym okresem minionego roku.

Według danych Departamentu Statystyki, w styczniu-sierpniu eksportowano towarów na sumę 10,04 mld Lt, importowano — na 13,91 mld Lt. Ogólny bilans handlu zagranicznego był ujemny — 3,86 mld Lt.

Błędy prywatyzacji

Prezydent Valdas Adamkus zwrócił się do rządu z prośbą o rychłe rozpatrzenie problemów socjalnych mieszkańców Viečiūnai.

Zdaniem prezydenta, w związku z prywatyzacją spółki „Drobė” poczyniono kardynalne błędy. „Toteż rząd nie może pozostać obojętny wobec losu mieszkańców Viečiūnai i pozostawić 2 tys. osób zimą bez ciepła i wody”, powiedziane jest w rozpowszechnionym wczoraj komunikacie służby prasowej prezydenta.

Na początku października do Valdas Adamkusa zwrócił się Ričardas Malinauskas, mer samorządu druskiennickiego, do którego należą Viečiūnai. Poinformował on, że obecnie dla całego osiedla — przedszkola, szkoły, ambulatoriów, domów mieszkalnych przerwano dopływ gorącej wody.

Litwa odwołała sankcje wobec Jugosławii

Litwa dołączyła się do dyrektywy Unii Europejskiej o odwołaniu sankcji wobec Jugosławii.

W poniedziałek ministrowie spraw zagranicznych krajów UE oficjalnie oświadczyli o odwołaniu dwóch z czterech sankcji wobec Jugosławii. Odwołano zakaz komunikacji powietrznej z Belgradem oraz zakaz dostarczania Jugosławii ropy i produktów naftowych, poinformowało wczoraj MSZ. Dwie pozostałe stosowane przez UE sankcje dotyczą reżimu wizowego oraz operacji pieniężnych i na razie pozostają w mocy.

„Williams” do Paksasa

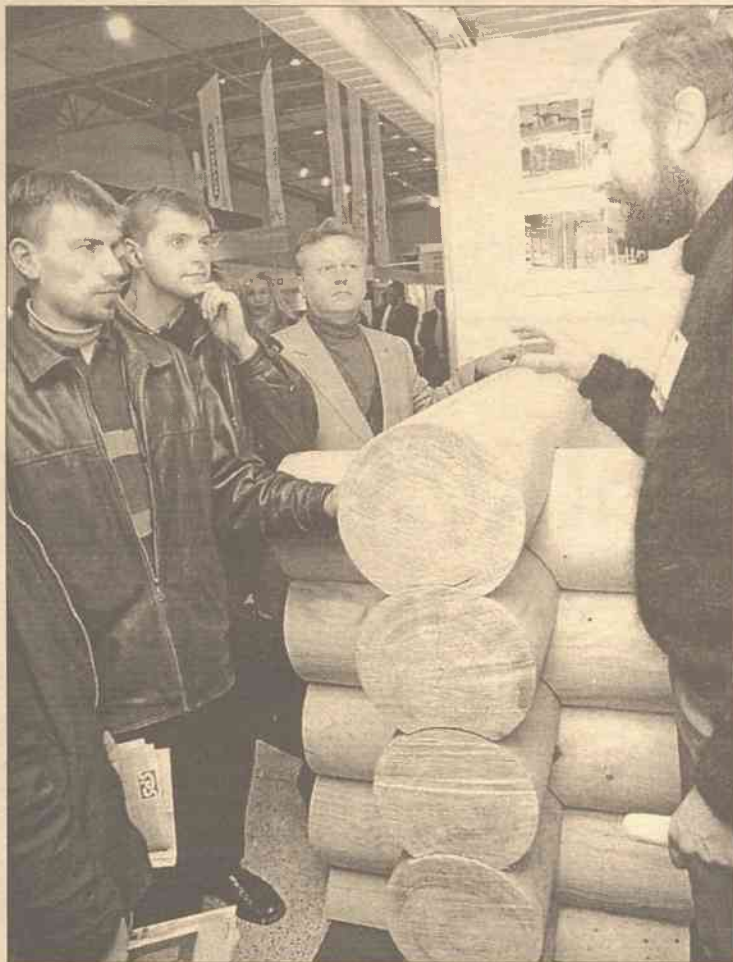
Spółka USA „Williams International”, kierująca największym przedsiębiorstwem litewskim — koncernem „Mažeikių nafta” liczy na konstruktywną współpracę z rządem, kierowanym przez liberała Rolandasa Paksasa.

— Żadna partia polityczna podczas wyborów nie mówiła o tym, że chciałaby widzieć „Mažeikių naftę” słabą bądź bankrutującą, toteż interesy „Williamsu” zarówno z byłymi rządami, jak i partiami politycznymi w tym aspekcie są uzgodnione — powiedział rzecznik prasowy „Williams Lietuva” Darius Šilas.

Zaprobowano projekty budżetu i inwestycji

Wczoraj rząd zaaprobował i postanowił zgłosić Sejmowi projekt ustawy o wskaźnikach finansowych państwa i samorządu na rok 2001, projekty budżetów „Sodry” oraz Funduszu Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia.

W zasadzie zaaprobowano projekt programu inwestycji państwowych na lata 2001-2003, który został udokładniony i uzgodniony z ministerstwami. Zostanie on przedłożony Sejmowi razem z ustawą o budżecie na rok 2001. (ELTA, BNS)



W wileńskim centrum wystawowym LITEXPO rozpoczęła się wczoraj X międzynarodowa wystawa budownictwa Statyba 2000. Bierze w niej udział 219 firm z 7 państw. Wejściówka na wystawę kosztuje 5 litów. W. Ch. Fot. ELTA

Soleczniki

Proces księgowego

W ubiegłym tygodniu rozpoznał się sąd nad Pawłem Iwaszkiewiczem, który do roku 1998 był głównym księgowym wydziału rolnego w Solecznikach.

Jak się okazało, jeszcze na początku 1997 r. przyswoił on państwowe pieniądze (ponad 70 tys. litów). W 1998 r. podczas rewizji machinacje zostały wykryte. Część pieniędzy zwrócił wtedy państwu, po czym się ukrył za granicą. I dopiero wiosną bieżącego roku Paweł Iwaszkiewicz dobrowolnie stanął w milicji m. Woronowo na Białorusi. Białorusini przesłali go do Litwy, gdzie został oskarżony o przyswojenie państwowych pieniędzy.

Na pierwszym posiedzeniu sądu oskarżony tylko częściowo przyznał się do winy. Sąd wysłuchał też świadków i zrobił przerwę w celu dalszego badania sprawy. Jak twierdzi sędzia Wiktor Wojciechowski, do tej sprawy sąd powróci za miesiąc. Tymczasem oskarżony Iwaszkiewicz przebywa w areszcie. Jeśli oskarżenie zostanie potwierdzone, grozi mu do 5 lat więzienia lub duża grzywna. Piotr Ryngiewicz

Do Włoch, ale nie na urlop Ostateczna decyzja

Litwa wyda Włochom obywatela Szwecji kurdyjskiego pochodzenia — Ali Ay, którego się oskarża o międzynarodowy przemyt narkotyków.

We środę Sąd Apelacyjny Litwy odrzucił skargę Ali Ay w sprawie decyzji sądu niższej instancji o wydaniu go Włochom. Postanowienie Sądu Apelacyjnego jest ostateczne, nie można je zaskarżyć.

Ali Ay został zatrzymany na Wileńskim Lotnisku 11 sierpnia, po tym jak ustalono, że jest poszukiwany przez Włochy i Turcję. (BNS)

Nowy Sejm — nowe twarze Tylko 13 kobiet

Do nowego Sejmu trafiła nieco ponad czwarta część parlamentarzystów obecnej kadencji. Spośród 137 posłów do nowego Sejmu wybrano tylko 38 osób.

Na listach koalicji socjaldemokratycznej oraz Związku Ojczyzny (konserwatystów litewskich) takich parlamentarzystów można znaleźć najwięcej. Spośród 9 wybranych do Sejmu konserwatystów w okresie kadencji lat 1996-2000 pracowało siedmiu.

W szeregach koalicji socjaldemokratycznej z 51 wybranych do Sejmu posłów doświadczenie pracy w poprzednim Sejmie posiada 19 osób.

Na liście Nowego Związku, który w wyborach zajął trzecie miejsce, spośród 29 posłów nie ma ani jednego parlamentarzysty kadencji Sejmu lat 1996-2000. Natomiast doświadczenie poselskie posiadają sygnatariusze Egidijus Klumbys i Vytautas Kvietkauskas, którzy w latach 1990-1992 pracowali w Radzie Najwyższej — Sejmie Restytucyjnym.

Do nowego Sejmu wybrano tylko 13 kobiet. W obecnej kadencji były 24 kobiety. (BNS)

Europejski Tydzień Profilaktyki Raka

Nasze zdrowie jest w naszych rękach

10 mln mieszkańców kuli ziemskiej cierpi na raka. Prognozuje się, że za 20 lat liczba ta zwiększy się dwukrotnie. Na Litwie choroba ta dotknęła już ponad 57 tys. osób.

Unia Europejska ogłosiła dni od 9 do 16 października Europejskim Tygodniem Profilaktyki Raka.

Podstawowym celem akcji jest wciągnięcie społeczeństwa do świadomej walki z tą często śmiertelną chorobą.

— Ludzie muszą zrozumieć, że nowotwory złośliwe nie zjawiają się w organizmie raptownie, najczęściej są one skutkiem niezdrowego stylu życia: nieprawidłowego odżywiania się, palenia tytoniu, picia alkoholu — powiedział wczoraj na konferencji prasowej prof. Konstantinas Povilas Valuckas, dyrektor litewskiego Centrum Onkologicznego.

Medyk podkreślił też, iż do-

brym sposobem na zwalczanie nowotworu złośliwego jest jego wczesne wykrycie.

— Możemy wykryć nowotwory złośliwe we wczesnym stadium u osób, które okresowo uczęszczają na tzw. badania kontrolne, zwracając się do specjalistów. Jednak takich osób nie jest dużo — powiedział Valuckas.

W ciągu Tygodnia, w ramach akcji, wszyscy chętni będą mogli nieodpłatnie zbadać się u onkologów z Litewskiego Centrum Onkologicznego.

Dla zainteresowanych podajemy telefony Centrum, dzięki którym można będzie umówić się na wizytę: 72 03 23; 72 06 62.

O nowotworach złośliwych i sposobach ich uniknięcia można będzie przeczytać na najbliższej stronie „Zdrowie”.

Sabina Kozłowska

Paksas zaczyna od Amerykanów

(Dokończenie ze str. 1)

Po upływie zaledwie roku Paksas powraca na stanowisko premiera, zamierzając zaprosić do nowego gabinetu ministrów finansów i gospodarki — Jonasa Lionginasa i Eugenijusa Maldeikisa, którzy wtedy poparli jego protest.

Jak twierdzi przyszły premier, „naszym zadaniem jest zrobić tak, aby umowa pozostała w mocy w takiej postaci, w jakiej została podpisana i aby wszystkie strony przestrzegaly swych zobowiązań”.

— Jestem głęboko przekonany, że Amerykanie nie wywiązują się ze swych zobowiązań — powiedział Paksas.

Twierdzi on, że „na razie nikt się nie zdobył na to, aby zaprosić

ich do rządu bądź Sejmu i poprosić: panowie, przestrzegajcie tej umowy, aby zarówno Litwie, jak i Amerykanom było dobrze”.

Paksas nie konkretyzował, jakich przewidzianych w umowie zobowiązań, jego zdaniem, nie wykonał koncern USA „Williams International”, który nabył 33% akcji „Mažeikių nafta”. Opozycja stale ostro krytykowała zarówno samą popieraną przez większość konserwatystów umowę, jak też poczynania Amerykanów po nabyciu „Mažeikių nafta”, a przede wszystkim nieumiejętność porozumienia się z Rosją w sprawie dostaw surowca i zapewnienia stabilnej pracy przedsiębiorstwa. (BNS)

12 października 2000 roku (czwartek) o godz. 12.00 w redakcji „Kuriera Wileńskiego”, ul. Birbynių 4, odbędzie się wykład prof. dr hab. Bogdana Michalskiego nt. „Prasa polonijna na świecie. Problem odpowiedzialności za słowo”. Zapraszani są dziennikarze wszystkich polskich tytułów.

Ejszyszczenie twierdzili, że nieszczęścia – jakie spadły na nich latem – jeszcze bardziej ich skonsolidowały

Słonecznie i świątecznie

W tym roku w Ejszyszkach działo się i dobrze, i źle. Na początku roku z wielkim entuzjazmem otwarto wspólny dom – Dom Polski.

Latem zła ręka dokonała zamachu na mienie mieszkańców Ejszyszek. Niemniej, byli i pozostają oni patriotami swego miasta. Umieją stawiać czoła w razie potrzeby. A w chwilach radosnych potrafią też dobrze się bawić. Przykładem tego może być tradycyjne święto miasta.

Miasto lubi sport

W słoneczny sobotni poranek miejskie święto zainaugurowała sztafeta lekkoatletyczna, organizowana tradycyjnie w Ejszyszkach i posiadająca swą historię. Organizowana jest od 1995 r., a zawodnicy ubiegają się o nagrodę starosty Ejszyszek. W tym roku uczestniczyły 22 drużyny. Co prawda, dorośli zawodnicy przygotowali tylko 3 drużyny, natomiast w zmaganiach o puchar aktywnie uczestniczyły szkoły. Dobry wynik osiągnęli liczni biegacze. Drużyna szkoły podstawowej w Małych Solecznikach

zajęła pierwsze miejsce, a wśród średnich zwyciężyła ekipa Ejszyskiej Szkoły nr 2. Sportową część święta kontynuowali jeźdźcy. W konkursie współzawodniczyli uczestnicy jasuńskiego klubu jeździeckiego „Mustang”. Widzowie byli zachwyceni końmi i mistrzostwem jeźdźców. Najwięcej oklasków zdobył Audrius Lileikis ze swym Hazanem. Ostatecznie zajął pierwsze miejsce w ujeżdżaniu. Nie rozczarowali widzów również młodociani miłośnicy karate. Pod gołym niebem zorganizowano popis 19 uczestników rejonowego klubu karate „Almida”. Ich trener Andrzej Jurgielewicz powiedział, że klub działa już dwa lata i zrzesza chłopców i dziewczynki w wieku 7-13 lat. Wśród podziwu dorosłych (zwłaszcza matek) młodociani zawodnicy z łatwością przewracali na plecy przeciwnika, rozbijali deski, za co byli nagradzani hucznymi oklaskami.

Zawodnicy utrzymywali widzów i uczestników święta w napięciu, natomiast artyści pozwolili im się odprężyć. Ulubiony przez wszystkich zespół „Ejszyszczenie” dodał nastroju mieszkańcom swe-

go miasta. Wśród widzów byli mer rejonu Józef Rybak, kierowniczka wydziału kultury Zofia Griaznowa, starosta Leonard Talmont, którzy dołożyli wiele starań, aby przebieg święta był udany.

Cieszę się, że tu mieszkam

Przy okazji chciałem poznać opinię mieszkańców. Emerytka Helena Mickiewicz przyszła na święto z ulicy Raduńskiej, która zdobyła już smutną sławę. Rodzina jej mieszka tam od dziadków, a wszystkie jej dzieci są pedagogami. „Nasze miasto jest czyste, ludzie kulturalni, więc się cieszę, że tu mieszkam”, powiedziała pani Helena. Jej sąsiadka z tej samej ulicy Helena Pławgo twierdzi, że wydarzenia minionego lata (pożary) skonsolidowały mieszkańców, większym zaufaniem darzy teraz wojsko, policję, władze Ejszyszek. 75-lletnia Leonarda Ptaszyńska powiedziała, że wszyscy mieszkańcy Ejszyszek są jej bliscy i cieszy się, że mogła wziąć udział w święcie. „W naszym mieście nie jest tak źle, jak niektórym się wydaje, powiedział „Kurierowi” starosta Ej-



Członkowie klubu karate „Almida” chętnie demonstrowali swe umiejętności

syzsek Leonard Talmont. Mamy wiele własnych tradycji, sporo jest patriotów miasta. Z Ejszyszek nie wyjeżdżają do innych miast – twierdzi starosta. Chociaż to mało, ale mamy jednak 900 miejsc pracy. Miasto liczy 5 szkół, w tym sportową i muzyczną”. Starosta jest zadowolony z kontaktów Ejszyszek z regionami i miastami

Polski, z czego wypływają znaczne korzyści. Niedawno np. polscy przyjaciele przywieźli dla szkoły 6 nowoczesnych komputerów.

Podczas imprezy czas mijał szybko. Miejskie święto zakończyło się, a do późnego wieczora grała jeszcze kapela ejszyska.

Piotr Ryngiewicz
Fot. autor

(Dokończenie ze str. 1)

„Ucywilizować” handel

Virginija Skyrienė, kierowniczka pododdziału organizacji handlu wypaliła prosto z mostu:

– Trzeba to wreszcie uporządkować, „ucywilizować” handel drzewem na opał. Trzeba płacić podatki, tak jak to robią ludzie sprzedający w kioskach, czy na straganach.

Zgodnie z ustawodawstwem samorząd ma prawo do zbierania podatków za uliczny handel. Wkrótce zostaną wyznaczone specjalne miejsca do handlu drzewem. Wówczas człowiek nie będzie drżał ze strachu w obawie przed policją drogową czy inspekcją podatkową. A jeżeli komu to się nie podoba, możemy przyjąć inny rozkaz, który taki handel zabroni. Wówczas policja będzie spisywać protokoły naruszeń administracyjnych i karać 100-litowymi mandatami.

Koronnym argumentem samorządu w sprawie spędzenia ciężarówek na „drzewne ryneczki”, czyli specjalnie wyznaczone miejsce do handlu, jest troska o bezpieczeństwo ruchu drogowego. „Ciężarówki z drzewem są parkowane niemal na skrzyżowaniach” – skarżą się urzędnicy.

W zdecydowanej większości przypadków jest to jednak nieprawda. Kierowcy znają przepisy

i sami policji drogowej na swoje głowy nie ściągają – parkują tam, gdzie jest to dozwolone.

Renesans polana

Z każdym sezonem grzewczym coraz większą popularnością cieszą się polana.

„Ludzie teraz bardzo chętnie kupują drzewo na opał, ale też często skarżą się, że brakuje pieniędzy” – powiedział Stanisław, który razem z innymi kierowcami ciężarówek, po brzegi wyladowanymi brzozą, olchą czy sosną, co dnia czeka na klientów na wileńskiej Lipówce.

Inflacja rośnie, a wraz z nią ceny paliwa. Jednak cena drewna opałowego w stolicy od kilku lat utrzymuje się na tym samym poziomie.

Ciężarówka (zół, gaz) wyladowana brzozą kosztuje około 400 litów. Samochód sosny, świerka można kupić za 250-300. Najpopularniejsze jest tzw. mieszane drzewo (pół brzozy, pół sosny) w cenie 300-350 Lt za ciężarówkę.

– Ludzie zamawiają „mieszane” drzewo, ponieważ jest tańsze, choć korzyść z „czystej” brzozy jest większa – mówi Stanisław.

Generalnie dostarczanie (w granicach 15-20 km od centrum Wilna) jest gratis, albo inaczej – jest wliczone w cenę drzewa.

I jeszcze o cenie. Zrozumiała

rzecz, że przed sezonem (jak i podczas) drewno ma najwyższą cenę. Wygrał ten, który o zaopatrzeniu się w opał pomyślał wiosną albo latem. Teraz ma suche drewno, które, jak wiadomo, „oddaje” maksimum energii.

Nawóz czy żużel?

Przyczyną ponownej popularności polana jest coraz częstsze instalowanie nowoczesnych kotłów grzewczych. Efektowność spalania została wyśrubowana niemal do maksimum, więc nie ma mowy o „puszczeniu pieniędzy z dymem”, czym do niedawna było palenie polan w starych kotłach rodzaju KCZM.

– Chociaż węgiel zajmuje mniej miejsca w piwnicy i jest tańszy od drzewa, ale jednocześnie są większe kłopoty ze spalaniem, a raczej z tym, co pozostaje po spalaniu. Gdzie ja mam te wiadra z żużlem wysypywać, na ulicę? Jak to będzie wyglądać, kiedy wszyscy starają się teraz nie tylko uporządkować działkę, ale też przyległy teren. Tymczasem po spalaniu drzewa (a szczególnie brzozy), pozostaje niewielka kupa popiołu, który mogę wysypać na ogród – przecież to doskonały nawóz organiczny – powiedział Marius, który już drugi rok z rzędu do ogrzewania domu używa wyłącznie drzewa.

Do kominka – nie byle jakie

Dostawcy drzewa na opał twierdzą, że mają swoją stałą klientelę – są to posiadacze kominków.

– Teraz niemal w każdym nowo zbudowanym domu jest kominek. Ba, mają je nawet niektórzy wilnianie mieszkający w blokach – mówią.

Stala klientela jest jednak wymagającą publiką. Do palenia w kominku nie nadaje się drewno iglaste, ponieważ strzelające iskry mogą spowodować pożar. Preferowane więc są polana z drzew liściastych, których największą zaletą jest zwartość struktury. Brzoza, dąb i inne liściaste emanują więc o wiele więcej ciepła od iglastych. Poza tym dłużej się palą i żarzą.

Zdarzają się jednak klienci, którzy zamawiają wyłącznie... jesion.

– Mogę dostarczyć olchę. Piękne, pomarańczowe drzewo... – proponuje Algis z Malat, który oddaje „samochód” takiego drzewa za 300 litów.

– Nie, to „błotne” drzewo, śmierdzić w kominku będzie – pada odpowiedź wybrednego klienta, który uparcie żąda polan jesionowych i tłumaczy, że takie drzewo ma piękny, zielononiebieski odcień płomienia...

– Kupuj pan, nie wybrzydź, póki drzewo nie zdrożało. Kto wie, co ten samorząd jeszcze wymyśli – może aparaty kasowe w ciężarówkach...

Aleksander Borowik

Kronika kryminalna

Kolejna „pochodnia”

Około godz. 3 w nocy z wtorku na środę w Kłajpedzie znów podpalono samochód. Tym razem przestępcy wybrali auto, zaparkowane na podwórzu domu nr 16 przy ul. Naikup s.

Podpalacze wybili szyby w drzwiczkach i do wnętrza wrzucili butelkę z płynem łatwopalnym. Ustalono, że audi 80 należy do Andreja Suhovasa, 27-letniego funkcjonariusza policji granicznej ochrony wybrzeża. Ogień zniszczył wnętrze samochodu i drzwiczki. Straty oceniono na 2,000 litów.

Pozostał tylko „dym”

Inspektorzy kłajpedzkiego urzędu celnego wspólnie z policją graniczną, podczas sprawdzania na statku „Aura”, znaleźli w trzech na pozór pustych samochodach kryjówkę z papierosami. Wartość ponad pół miliona papierosów „West” wynosi około 80.000 litów.

Na statek, który miał odplynąć do Belgii, w porcie Ventpils załadowano trzy zarejestrowane na Litwie samochody, należące do mieszkańców rejonu mariampolskiego. Były puste i to wzbudziło podejrzenie sprawdzających. Znalezione schowki, a w nich wielką ilość papierosów bez banderoli. Trefne samochody mieli odebrać w Antwerpenie mieszkańiec rejonu P. D. oraz mieszkańcy Mariampola G. M. i A. V. Przygotowała I. L.

Nowość!!!

W nowym sezonie - nowe ceny! Zniżka - 25%

ODA

- Po cenach producenta handlujemy obuwem, galanterią, skórzaną odzieżą.
- Szyjemy, reperujemy i farbujemy skórzaną odzież.
- Naprawiamy obuwie i galanterię.
- Przyjmujemy indywidualne zamówienia.

Duży wybór skór i baraniec!

godz. 8.00-18.00

godz. 8.00-15.00



H.Manto g. 3

tel. 73 00 36, 8-299-07066

rok szkolny
2001-
2002

w szkołach średnich
USA i Europy dla
uczniów w wieku
15-18 lat

American English School



Pylimo g. 20, Vilnius
Tel.: 79 10 11, 79 10 12

KURSY JĘZYKA ANGIELSKIEGO

Zajęcia będą się odbywały w szkole średniej im. Jana Pawła II. Grupy uczniów tworzy się według wieku i poziomu wiedzy. Uczniów klas starszych szykujemy do egzaminów maturalnych.

Wybieramy już po raz piąty

Ogłaszamy kolejny konkurs. Tym razem wspólnie z Wami będziemy obchodzili pierwszy jubileusz naszego konkursu, bo impreza organizowana jest po raz piąty.

Pomyśleliśmy sobie, że obecnie jest najodpowiedniejsza pora, by pozować do zdjęć, bo słoneczna opalenizna i wakacyjny wypoczynek na pewno dobrze wpłyną na fotogeniczność.

Tylko radzimy nie zwlekać, bo termin przyjmowania zgłoszeń upływa 1 grudnia 2000 roku.

Atrakcyjne dziewczyny – nasze Czytelniczki – już od dziś mogą przysłać swoje fotografie na adres redakcji („Kurier Wileński”, „Dziewczyna „Kuriera” Birbinią 4, Vilnius), przynosząc je osobiście i oddając kierownikowi działu promocji Zbigniewowi Markowiczowi (tel. 60 84 44) lub zgłaszając się do naszego fotoreportera Mariana Paluszkiewicza (tel. 60 84 48), który na życzenie kandydatki zrobi bezpłatne zdjęcie.

Konkurs

„Dziewczyna Kuriera - 2000 roku”

Prosimy wypełnić kupon i wysłać ze zdjęciem

Imię
 Nazwisko
 Adres
 Telefon
 O sobie

wi Markowiczowi (tel. 60 84 44) lub zgłaszając się do naszego fotoreportera Mariana Paluszkiewicza (tel. 60 84 48), który na życzenie kandydatki zrobi bezpłatne zdjęcie.

Prosimy wypełnić kupon i wysłać ze zdjęciem

Tradycyjny Konkurs „Kuriera Wileńskiego” i Konsula Generalnego RP w Wilnie

„POLAK ROKU 2000”

Zgłoszenia prosimy nadsyłać tylko na kuponach (nie kserować!), na adres redakcji (z dopiskiem – „Polak roku”).

Można wpisać nazwisko 1 kandydata – obywatela Litwy. Ilość kuponów nie jest ograniczona.

Czekamy na Wasze listy do 15 grudnia 2000 roku. Wśród Czytelników będą rozlosowane atrakcyjne nagrody.

Informacja pod tel. 608 444.

Imię
 Nazwisko

Krótką charakterystyką kandydata

Chusta operacyjna w brzuchu pacjentki

„Guz”

Chustę operacyjną usunęli chirurdzy szpitala w Kolbuszowej z brzucha pacjentki. Zdaniem operowanej, chustę w jej brzuchu zaszyli lekarze z Krakowa podczas cesarskiego cięcia w październiku ubiegłego roku.

„Przed cesarskim cięciem nie miałam nigdy żadnej operacji, więc mogę być pewna, że chusta chirurgiczna znalazła się w moim brzuchu po tym cesarskim cięciu” – powiedziała Bogusława B., z brzucha której usunięto pieluchę.

Pacjentka trafiła do krakowskiego Instytutu Ginekologii i Położnictwa, gdy badania wykazały, że kobieta nosi w łonie syjamskie bliźnięta. Aby mógł nastąpić poród trzeba było zrobić cesarskie cięcie.

„Po tej operacji bardzo bolał mnie brzuch, ale zawsze sobie to jakoś tłumaczyłam. Początkowo myślałam, że to normalne po cesarskim cięciu, tym bardziej, że mówiono mi, iż przez pół roku trzeba przecierpieć. Później jedno z moich starszych dzieci miało wirusa, więc myślałam, że i mnie boli brzuch z tego powodu. Aż do momentu, kiedy bóle się znacznie nasiliły i mój stan się pogorszył. Mąż z mamą zmusili mnie do zbadania się. Wtedy okazało się, że mam guza” – powiedziała kobieta.

Z protokołu kolbuszowskiego szpitala, gdzie Bogusława B. trafiła z bólami brzucha, wynika, że podczas operacji jamy otrzewnej stwierdzono „obłego kształtu guz jamy brzusznej w powłokach jamy brzusznej, schodzący do jamy miednicy”.

W trakcie operacji, którą przeprowadzono pod koniec września tego roku okazało się, że guzem jest chusta operacyjna. Lekarze usunęli obce ciało.

Po porodzie stan obu chłopców określano jako dobry. Pogorszenie zdrowia dzieci, zwłaszcza jednego z braci nastąpiło później i lekarze zdecydowali się na wcześniejsze niż planowano rozdzielenie bliźniąt. Kilka tygodni po operacji słabszy z chłopców zmarł, drugi do dziś przebywa w szpitalu.

„Nie obwiniam lekarzy o śmierć synka, nie są temu winni, takie były widoczne zamiary boskie, ale zaszczyta pieluchy operacyjnej w brzuchu są winni. Na razie jednak nie myślę, co z tym zrobić. Jeszcze nie doszłam do siebie po operacji, jestem słaba, a mój synek jest w szpitalu, więc nie mam głowy do innych spraw” – powiedziała kobieta. Nie wykluczyła jednak doniesienia do prokuratury.

(PAP)

W kinie „HELIOS”

„Zmartwychwstanie”

Thriller detektywistyczny
 „Zmartwychwstanie” („Resurrection”)

Reżyseria: Russel Mulcahy

Wykonawcy: Christopher Lambert, Robert Yoy, Barbara Tyson, Leland Orser i inni.
 1990, USA.

Czas projekcji: 1 godz. 44 min.

Jest to jeden z najbardziej skandalicznych i krwawych filmów po „Milczeniu jagniąt”.

John Prudom, detektyw policji Chicago po przybyciu na miejsce nowego zabójstwa ujrzał okropny widok. Denat do ramienia miał uciętą prawą rękę. Okazało się, że zrobiono to, gdy ofiara jeszcze żyła. Na oknie detektyw ujrzał napis: „On nadchodzi...”. Zaczął on podejrzewać, że to okropne morderstwo ma podstawę rytualną, że niebawem będzie ich więcej. Tak też się stało.

Maniak religijny zbiera całe ciała na zmartwychwstanie Jezusa. Wszystkie zabójstwa następują w piątek, wszystkie ofiary – to mężczyźni w wieku 33 lat.

Projekcja tego thrillera z powodu wielu okropnych i krwawych scen była zabroniona w kinach USA.

Zaleca się wyłącznie osobom w wieku ponad 16 lat.



KONSULAT GENERALNY RP
W WILNIE

AVALSA
wynajem autokarów

SALON Mody
fine fashion

SOFINA
usługi transportowe,
turystyczne, pedagogiczne

ZNAD WILII
103.8 FM









ELEPHAS

KNYGYNAS • KSIĘGARNIA

Vilnius, Olandų 3,
tel. 25 30 55

Specjalna oferta dla zainteresowanych podręcznikami i zeszytami ćwiczeń dla klas 7 z matematyki, fizyki, chemii, biologii, historii, geografii, języka polskiego, techniki i wychowania komunikatywnego w cenach od 0,5 Lt do 5,00 Lt.

ZAPRASZAMY!

Zaprasza kino



ul. Pylimo 17

REPERTUAR OD 13
DO 19 PAŹDZIERNIKA

WIELKA SALA

„X – Men” 13.10 – 19.10 godz. 22.30.; Reż. Brian Singer, wyst. Hugh Jackman, Patrick Stewart, Ian McKellen. JAV, 2000 r.

„Ja, drugi ja i Irena” 13.10 – 19.10 godz. 10.00; 14.30; 19.00, USA, 2000r., reż. Peter i Bobby Farrelly, wyst. Jim Carrey.

„Trzej królowie” 13.10 – 19.10 godz. 12.00; 16.45; 21.15, USA, 2000 r., reż. David O. Russell, wyst. George Clooney, Mark

Wahlberg, Ice T.

Wejściówka: 10 Lt, w poniedziałki – 5 Lt, do godz. 14.00 – 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce – 5 Lt. Na filmy festiwalu – 8 Lt.

SALA 88

„Miłość i śmierć w Berlinie” 13.10 i 15.10 – 19.10 godz. 11.00; 15.15; 19.30; Niemcy, 2000r., komedia romantyczna, reż. L. Hausmann, wyst. Alexander Scheer, Alexander Beyer.

„Zabójcza burza” 13.10 – 19.10 godz. 13.00; 17.15; 21.30, USA, 2000r., przygodowy thriller, zrealizowany na podstawie prawdziwych wydarzeń, reż. W. Petersen, wyst. George Clooney, Mark Wahlberg.

Wejściówka: 10 Lt, w dniach pracy do godz. 14.00 – 8 Lt, dzieciom do lat 10 na filmy dziecięce – 5 Lt, na filmy festiwalu – 8 Lt.

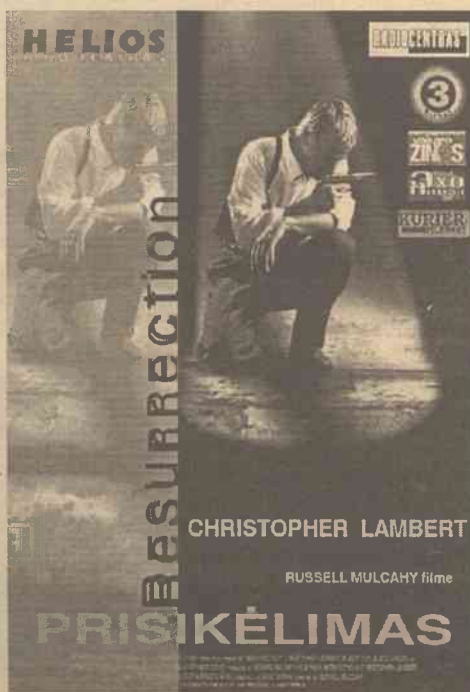
Wraca do korzeni

James Bond – tajny agent Jej Królewskiej Mości – przesiada się z niemieckiego BMW z powrotem do wozu brytyjskiej marki Aston Martin.

Agent 007 „wraca do korzeni” – napisał „Daily Mail”, cytując przedstawiciela firmy Ford, która wykupiła Aston Martina.

Pierce Brosnan zasiądzie w następnym filmie za kierownicą samochodu Aston Martin Vanquish. Ten sportowy wóz kosztuje ponad 200 tysięcy funtów szterlingów i osiąga prędkość do 320 kilometrów na godzinę.

(PAP)



„Zmartwychwstanie”

Thriller detektywistyczny
 „Zmartwychwstanie” („Resurrection”)

Reżyseria: Russel Mulcahy

Wykonawcy: Christopher Lambert, Robert Yoy, Barbara Tyson, Leland Orser i inni.
 1990, USA.

Czas projekcji: 1 godz. 44 min.

Jest to jeden z najbardziej skandalicznych i krwawych filmów po „Milczeniu jagniąt”.

John Prudom, detektyw policji Chicago po przybyciu na miejsce nowego zabójstwa ujrzał okropny widok. Denat do ramienia miał uciętą prawą rękę. Okazało się, że zrobiono to, gdy ofiara jeszcze żyła. Na oknie detektyw ujrzał napis: „On nadchodzi...”. Zaczął on podejrzewać, że to okropne morderstwo ma podstawę rytualną, że niebawem będzie ich więcej. Tak też się stało.

Maniak religijny zbiera całe ciała na zmartwychwstanie Jezusa. Wszystkie zabójstwa następują w piątek, wszystkie ofiary – to mężczyźni w wieku 33 lat.

Projekcja tego thrillera z powodu wielu okropnych i krwawych scen była zabroniona w kinach USA.

Zaleca się wyłącznie osobom w wieku ponad 16 lat.

Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie



Nr. 9 (51) Rok VIII

Kościół na Piaskach

Czuć tu obecność Boga



Praca w tak nietypowym miejscu jest dla nas wielkim przeżyciem

Fot. Julia Darjina

„Już teraz we mnie kwitną Twe ogrody,

Już teraz we mnie Twe królestwo jest!”

Kościół ten jest bardzo nietypowy. Każdy, kto chociaż na chwilę do niego wstąpi, wychodzi trochę oszalone. Być może dlatego, że czuć tu obecność Boga. Właśnie tu znajdują schronienie i młodzi, i starzy. Przychodzą nie dlatego, że muszą, ale dlatego, że czują potrzebę obcowania z Nim.

Młotek. Uderzenie. Ściana. Cegła. Znowu ten sam ruch. W ten oto sposób drużyna z 4WDH „Trop” im. Olgi Małkowskiej spędzają sobotnie ranki. Może to brzmi monotonnie, ale zapewniam was, że tak nie jest. Czasami ktoś uderzy młotkiem w palec albo mu coś do oka wpadnie. Ale to nic strasznego, zwłaszcza, że nasza pomoc jest potrzebna. Cudowne uczucie ogarnia nas, gdy pod tynkiem znajdujemy stare, ale jeszcze zachowane ry-

sunki na ścianach. Kto chce, może nas zapytać, dlaczego to robimy w kościele na Piaskach. Sprawa jest bardzo prosta: jesteśmy przyjaciółmi, harcerzami, a więc i do pomocy skore. Oprócz swoich koleżanek chciałoby się widzieć tu jakieś inne osoby, usłyszeć nie „tropowski” głos. Byli tu tacy jedni, ale chyba nie zrozumieli, że mogą przyjść ponownie. Mimo wszystko, dziękujemy wam, Białe Wilki, za pomoc.

Dlaczego tam wracamy? Nie wiem, ale w tej pomocy jest COŚ. Zauważyliśmy to już pierwszego dnia naszej pracy w kościele. Z łalem opuściliśmy budynek. Już wtedy wiedzieliśmy jedno: wrócimy tam znowu. Chciałoby się podzielić radością odbudowy domu Bożego, a więc i naszego, z innymi drużynami. Nie tylko my, ale i Ktoś jeszcze (znamy Go wszyscy bardzo dobrze) czeka na was wszystkich w soboty, o godzinie dziesiątej, w kościele na Piaskach (ko-

ściół Franciszkański przy ulicy Trockiej).

Dziękuję Ci, Boże, że pozwalasz nam budować tę świątynię na nowo. Dotykając ścian kościoła, ogarnia nas dziwne uczucie. Przecież robimy dokładnie to samo, co czyjeś ręce robiły trzysta, a może i czterysta lat temu. Osobiście czuję się kimś, wiem, że jestem komuś potrzebna. Myślę, że inne dziewczyny myślą podobnie. Dziękuję również Danielowi, który mimo wszystko jest jeszcze pełen cierpliwości i wytrwałości. Jest i pracuje z nami. Jest jeszcze jedna osoba – bardzo dla nas ważna – brat Marek. To właśnie on otworzył przed nami drzwi do tej świątyni, pozwolił pomóc w jej odnawianiu. Ta wspólna praca w tak osobliwym miejscu dla nas jest prawdziwym przeżyciem.

Drużynowa 4WDH „Trop” im.
Olgi Małkowskiej
Julia Darjina

Gdy raz harcerzem, to na zawsze!

– Znowu wyjeżdżasz? Kiedy w końcu wydoroslejesz? Czy podoba ci się marznąć, być niewyspaną i głodną?

Jest to typowa reakcja mojej mamy, kiedy wybieram się z drużyną na biwak. Najbardziej mnie drażni to, że niektórzy uważają tę naszą „harce” za zwykłą zabawę. Kochani, przecież wcale tak nie jest! Bycie harcerzem, to nie tylko wyjazdy na obozy i uczestniczenie w różnego rodzaju imprezach harcerskich. Jest to przede wszystkim sposób na życie, swego rodzaju filozofia.

Życie jest jak warta nocna, której nie można przespać. Mając „na-

ście” lat chcemy „wyszaleć się”, wydzielić się z tłumu. Pragniemy, aby nasze życie było kolorowe i słoneczne. Harcerstwo natomiast stwarza ku temu niemal idealne warunki. Raz usłyszałam: „Byłabyś całkiem fajna, gdyby nie to, że jesteś harcerką”. Ostłupiałam. Ludzie, przecież nie jesteśmy ufoludkami!

Co do mnie, to nie wiem, skąd pojawiła się chęć bycia harcerką. Podejrzewam, że z potrzeb duszy. Właśnie w drużynie znalazłam przyjaciółkę, na którą mogę zawsze liczyć, w czasie wyjazdów spotkałam wiele fantastycznych osób. Oprócz tego jest to wspiania

ła okazja dla sprawdzenia na co cię stać. Nie każdy przecież przeżyłby dwa tygodnie w lesie w namiotach, a do tego po licznych trudach i przygodach wróciłby do domu w dobrym humorze. Święte słowa lorda Baden-Powella: „Każdy osioł potrafi być skautem podczas pogody”. Ale nie tylko chęć przeżycia Przygody zreszta nas wszystkich (tzn. harcerzy). Są jeszcze idee wyższe, przede wszystkim kroczenie po drodze życia, postępując zgodnie z Prawami Harcerskimi. Służba Bogu i Ojczyźnie – oto sens życia każdego harcerza.

dh Anka

Idziesz z nami, przyjacielu, bo sam chcesz

Jesienny rajd

W przededniu jesiennego rajdu zachęcamy do przeczytania wywiadu z oboźnym imprezy dh Pawłem Lubinem. Przypominamy, że organizatorem rajdu jest 7 SDH „Step”.

Szanowny drużyno przyboczny, Twoja drużyna organizuje rajd jesienny. Co możesz powiedzieć o przedsięwzięciu?

Rajd odbędzie się w dniach 13-15 października, trasa jest przewidywana z Jaszun do Solecznik. Droga będzie dość długa, bo ponad 20 km, co harcerzom, myślę, jest pestką. Patrole będą musiały pokonać las i polne drogi, napotkają cztery punkty, gdzie druhowie z naszej drużyny będą sprawdzać wiedzę z technik harcerskich (np. wyznaczyć azymut, ustawić namiot) i nie tylko. Jednak teraz nie mogę uchylić rąbka tajemnicy i zdradzić, jakie dokładnie zadania tam będą... Powiem, że na zwycięzców czekają nagrody.

Jakie niebezpieczeństwa mogą spotkać uczestników rajdu?

Zapewniam, że na trasie nie ma możliwości zbłądzić, choć pejzaże są dość egzotyczne – puste pole i jeden domek na nim, jak u nas się mówi „chutara”. Drużynowy Witek i ja przeszliśmy te 20 km już w ubiegłą niedzielę. Harcerze i harcerki muszą nałożyć naprawdę wygodne obuwie, radzę też nie nakładać pionierek, bo te buty są zbyt ciężkie i noga szybciej się męczy. Uczestnicy musieliby mieć dużo satysfakcji z „latania” po lesie, jeżeli pogoda nam dopisze, w innym razie może być trochę przeziębionych. Zresztą polecam rajd starszym harcerzom, którym słońce i niepogoda nie są nowiną.

Co chcesz powiedzieć harcerzom i harcerkom, którzy wyruszą z Jaszun do Solecznik?

Życzę, by wszystko było dobrze, żeby pomyślnie przebyli drogę. Od strony organizacyjnej zapewniam im optymalną opiekę i wygodny nocleg w szkole. Rozmawiała Justyna Błaszkwicz

Czy ważny jest honor w życiu harcerskim?

Harcerski honor



„Na słowie harcerza polegaj jak na Zawiszy – tak niech pozostanie na zawsze.”

Fot. archiwum

Co mam ci dać czystego
co mam pięknego, żeby
Się nie wstydić.

Kiedy świat to owoc zakazany,
Kiedy trudno jest mnie zatracić się.
Jak błądy świat.

Mam jeszcze honor, który pokonuje
szczyty.

Ten honor dba o miłość.

Mam honor, który nikogo

Nie skaleczy.

Harcerski Honor, gdy dzieje się

Krzywda, nie milczy.

dh Ludmiła

Czy ważny jest honor w życiu harcerskim? Co sądzimy o tym my, a co ci, którym zawdzięczamy możliwość bycia harcerzem/harcerką, którzy wiele zrobili by zaistniała taka organizacja.

„Być może ludzkość będzie musiała przejść przez wiele cierpień, nim na nowo nauczy się starej lekcji – że honor znaczy więcej niż wszystkie ziemskie rzeczy, więcej niż życie samo. Nie wystarczy

ćwiczyć samo ciało, trzeba ćwiczyć i wolę ducha, ciągle, bezustannie. To jest obowiązek harcerski.” Są to słowa Oleńki Małkowskiej.

Aby nasz honor nie był jedynie „rzeczą”, którą można „przezwyciężyć” z jednego kąta naszej duszy do innego, należy zapamiętać zasadę: „Harcerz nie rozróżnia słowa zwyczajnego, które nie zobowiązuje, od słowa honoru, którego się nie łamie.” („Czuj duch”)

Dobro, pomoc bliźnim, pełnienie obowiązków – to punkty utrzymania honoru.

Można by wymieniać godzinami myśli Wielkich, ale to nie jest najważniejsze. Pozwól sobie przypomnieć słowa Baden-Powella: „Starajcie się zostawić ten świat choć trochę lepszym, niż go zastaliście.” Właśnie to jest najważniejsze, bo dobro – to także honor, dążenie do szczytów ideału, radość i wieczna pogoda ducha.

dh Maria Sipowicz

W najbliższym czasie

Uwaga drużynowi! 12 października, czyli już dzisiaj, odbędzie się Rada Drużynowych.

W dniach 13-15 października, w Solecznikach odbędzie się Rajd. Organizują go druhowie z SDH „Step”. Aby nie zmarznąć, obowiązkowo zabierzcie ze sobą dobre humory!

28 października odbędzie się V Festiwal Piosenki Harcerskiej (informacja pod nr tel. 72-39-79, prosić Julię). Pijcie jak najwięcej surowych jajek, a na pewno głosiki wasze będą cudowne!

Skład redakcji: Justyna Błaszkwicz, Julia Darjina, Ania Matusiewicz, Maria Sipowicz

W grodzie Kopernika mamy przyjaciół

Wzbogaciliśmy się duchowo



Pamiętka z Biskupina

Zupełnie niedawno nasza 40 osobowa grupa uczniów i nauczycieli wróciła z Torunia. Zaprosił nas Kujawsko – Pomorski Oddział „Wspólnoty Polskiej”. Nie zważając na to, że droga była dosyć długa, ponad 12 godzin, czas upłynął bardzo szybko.

W Toruniu spotkał nas dobry znajomy – Bolesław Gotowt, który opiekował się nami w ciągu całego naszego pobytu. Zakwaterowano nas w Domu Pielgrzyma, gdzie warunki były nadzwyczajnie dobre.

Wizytę swoją rozpoczęliśmy od zwiedzenia IV LO im. Tadeusza Kościuszki. Brałszy udział w lekcjach języka polskiego, historii, biologii, matematyki i fizyki. Lekcje te miały formę pogadanek i dyskusji. Nie krępowała nas różnica wieku. Szczerze mówiąc, nie spodziewaliśmy się tak miłego przyjęcia nas ze strony młodzieży licealnej. Udzielaliśmy wywiadu o naszym pobycie i o życiu szkolnym.

Kierownictwo obu szkół – Pani Dyrektor liceum toruńskiego Jolanta Krawczyk oraz Pani Dyrektor naszej, suderwskiej podstawówki Teresa Młyńska – uroczyście podpisały porozumienie o współpracy między szkołami. Przewiduje ono nie tylko nawiązanie kontaktów między młodzieżą, ale też wymianę doświadczeń pe-

dagogicznych. Drużyny obu szkół rozegrały mecze koszykówki i piłki nożnej. Miłe wspominały także zabawy i gry z harcerzami. Na pożegnanie wręczono nam upominki.

Szkola otrzymała maszynę do szycia, książki i inne pomoce naukowe. Długo zostaną w naszej pamięci zajęcia edukacyjne na Ratuszu, w zasadzie była to zabawa, podczas której każda grupa otrzymała konkretne zadanie. Musieliśmy na podstawie planu znaleźć na Ratuszu konkretną salę. Nagrodą było wejście na wieżę i oglądanie panoramy miasta.

Zauroczyły nas zabytki grodu Kopernika, Gniezna, Biskupina. Z okazji roku Władysława Reymonta, zwiedziliśmy posiadłość pisarza w Kołaczku oraz spotkaliśmy się z miejscową młodzieżą.

Serdecznie dziękujemy prezesowi toruńskiego oddziału Stowarzyszenia „Wspólnoty Polskiej” Panu Józefowi Sawionkowi za zaproszenie i finansowanie tej niezapomnianej wycieczki. Wielkie dzięki składamy naszemu „wujkowi Bolkowi”, który czuwał nad nami w ciągu całego naszego pobytu. Te trzy dni pobytu w Macierzy nas bardzo wzbogaciły.

W imieniu grupy
Irena Gawrilenko
uczennica Suderwskiej Szkoły
Podstawowej

Uwaga nauczyciele!

Dzięki wielu zabiegom i staraniom, z rokiem bieżącym, w Centrum Doskonalenia Nauczycieli stworzone zostały możliwości przekwalifikowania się nauczycielom pracującym w klasach początkowych, legitymującym się wyższym wykształceniem filologicznym (język polski, język rosyjski). Okres nauki 3 lata.

Osoby zainteresowane prosimy o pilny kontakt z „Macierzą Szkolną” pod nr telefonów: 600143, 600184.

Stowarzyszenie Nauczycieli „Macierz Szkolna”™

Nowy hotel w pobliżu Sejmu

Pięć nowoczesnych komfortowo urządzonych apartamentów
Sala konferencyjna
Parking strzeżony
Łączność: telefon, faks, internet
Śniadanie
Visa, EC/MC, Globus



Tel./faks 370 2 75 24 95
E-mail: arsviva@post.omnitel.net

HOTEL AR&VIVA

Liubarto 17, Vilnius 2004, Lietuva

URL: <http://www.omnitel.net/arsviva>

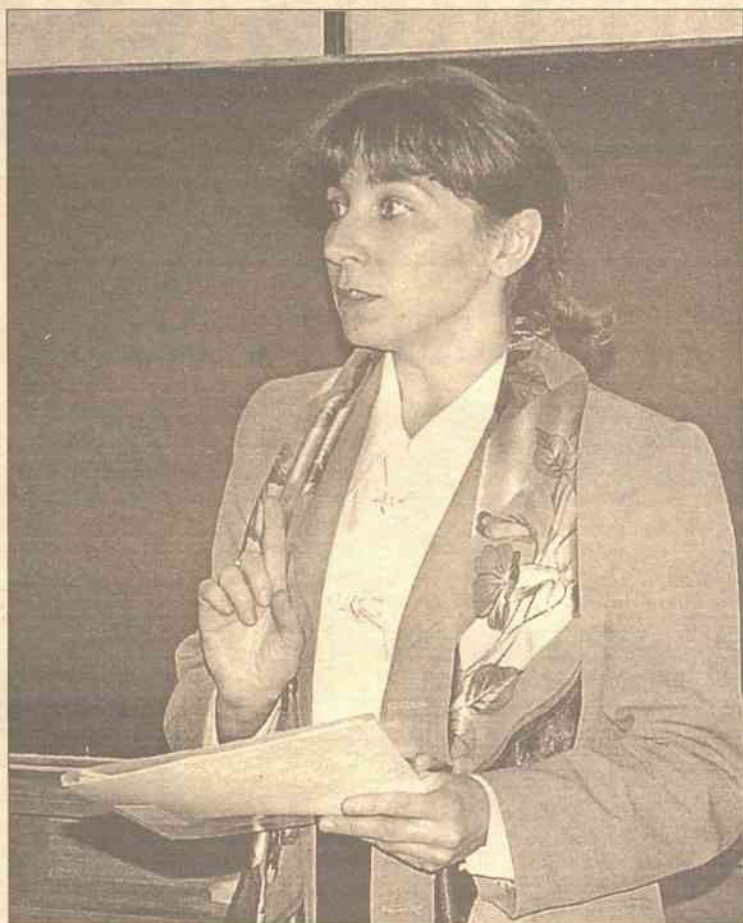
Dyrektor szkoły niczym nasza starsza koleżanka

Nasza pani

*Nauczyciel uczniom swą wiedzę przekazuje,
Drogę do życia nam wskazuje.
Nauczyciel na co dzień miłością otacza,
Z uśmiechem, szacunkiem do serc naszych kołacze.*

Właśnie o takim nauczycielu ciągle marzymy i coraz więcej ich w naszej szkole mamy. Chcemy krótko opowiedzieć o Pani Dyrektor, Teresie Berezińskiej.

Z zawodu jest polonistką, umie zachęcić nas do doskonalenia wiedzy, do kształcenia naszej mowy ojczystej. W czasie lekcji, na przerwach mamy takie wrażenie, że jest to starsza koleżanka, która zawsze nas wysłucha, poradzi. Wstęp do jej gabinetu zawsze jest wolny. Troszczy się o dobrobyt szkoły, klas, biblioteki. Chętnie organizuje wycieczki za granicę, gdzie „odbywają” się wspólne lekcje. Bierze udział w różnych wieczorkach, dyskotekach, zagląda stale do stołówki w czasie naszego posiłku. Bywa na zebraniach klasowych, rodzicielskich. Często spotyka się z rodzicami, aby wspólnymi siłami rozstrzygnąć wszelkie problemy. Profilowanie wzięła na swe barki. Jest całkowicie oddana szkole i sprawom uczniowskim.



Za pośrednictwem redakcji „KW” składamy choć spóźnione, ale szczerze życzenia naszej Pani Dyrektor pomyślności w pracy,

ale także sukcesów w życiu osobistym.

uczniowie klas starszych
Rudomińskiej Szkoły Średniej nr 1.

Pasowanie na ucznia w Czarnoborskiej Szkole Średniej nr 2

Akt ślubowania

Wrzesień kojarzy się uczniom, nauczycielom i rodzicom z rozpoczęciem roku szkolnego.

Pierwszacy Czarnoborskiej Szkoły nr 2 już tradycyjnie, każdego roku w środku września mają inne piękne święto – Ślubowanie, czyli pasowanie na ucznia.

Wychowawczynią tegorocznej 1b jest Irena Sinkiewicz. Święto odbyło się bardzo uroczystie. Pierwszacy deklamowali wiersze o szkole, śpiewali piosenki, bawili wszystkich poznanymi nowymi zabawami. Rodzice, którzy przybyli na święto, byli bardzo zadowoleni, że za tak krótki czas, ich dzieci zdążyły nauczyć się tylu rzeczy.

Według tradycji tego święta, pierwszacy złożyli akt ślubowania. Pod kierownictwem swojej pani przysięgali: szanować starszych, mienie szkolne, podręczniki, być grzecznymi i spełniać wszelkie prawa ucznia.

Po założeniu tak uroczystej przysięgi, ksiądz Raimondas Macekulis, który przybył na nasze święto, po wspólnej modlitwie „Ojczyzna” i modlitwie powszechnej, pobłogosławił każdego ucznia, obdarzył obrazkami, poświęcił pierwszą książeczkę „Elementarz” oraz wszystkie przybory szkolne pierwszaków wraz z pięknymi plecakami, które dzieci otrzymały pierwszego września.

Gdy już wszystkie przybory były poświęcone, dyrektor szkoły pan Mieczysław Jasulewicz dokonał aktu ślubowania. Kładąc duży olówek każdemu uczniowi na ramię, pasował pierwszaka na ucznia, życzył sukcesów w nauce i obdarzył zeszytami i ołówkami.

Po tak pięknej ceremonii pasowania, pierwszacy zostali już pełnoprawnymi uczniami naszej szkoły. Gratulacje z tej okazji złożyli uczniowie 2b klasy z wychowaw-

czynią panią Ireną Tarasewicz. Sreprezentowali pierwszacom piękne jesienne korony. Uczniowie 3b klasy podarowali dużą stonogę, a 4b klasa z panią Danutą Stefanowicz ułożyła wiersze o serdeczności i podarowała piękne, duże serce.

Pierwszacy chociaż trochę się zmęczeni przebiegiem uroczystości, ale zadowoleni z prezentów z ciekawością je rozglądali. Rodzice podziękowali nauczycielce pani Irenie Sinkiewicz, że tylu różnych rzeczy zdążyła nauczyć, dyrektorowi panu Jasiulewiczowi i ks. Raimondasowi. Rodzice przygotowali dla swych pociech smaczne poczęstunki. Życzliwi, by ich dzieci nadal się uczyły i osiągały sukcesy. Szczęść im Boże.

Stanisława Wołodkiewicz
nauczycielka czarnoborskiej
szkoły nr 2

Zawdzięczając umiłowaniu chemii – tydzień w Krakowie

Kino w podziemiu

Co roku dla uczniów, którzy się wykazali zdolnościami z chemii na olimpiadach szkolnych, miejskich i republikańskich Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” Polskiej Akademii Nauk w Krakowie organizuje bezpłatną tygodniową wycieczkę do Krakowa.

W tym roku wyróżnieni zostali: Renata Diemientiewa, ucz. kl. IX ze Szkoły Średniej im. Jana Śniadeckiego (nauczycielka Danuta Murek) oraz dwaj uczniowie ze Szkoły Średniej im. Jana Pawła II w Wilnie – Edward Doroszkiewicz z kl. VII c i autor niniejszej notatki

(nauczycielka Filomena Radziejewicz).

Przyjęci zostaliśmy bardzo gościnnie i serdecznie. Mieszkałszy w pokojach gościnnych Instytutu Metalurgicznego.

Dni naszego pobytu wypełnione były zwiedzaniem przepięknej starówki, kościołów, Wawelu, Kazimierza, Sukiennic i wielu innych miejsc. Za wycieczki i ciekawe opowiadania serdecznie dziękujemy naszej przewodniczącej Krystynie Krener. Mieliśmy okazję obejrzeć spust stali, piec i różnorodne urządzenia do przeróbki stali. Tutaj

również otrzymaliśmy wiele upominków.

Zachwyciła nas Wieliczka, niesamowite wyroby z soli, oglądaliśmy film w podziemnym kinie.

Przyjemnie spędziliśmy czas na przedstawieniu w Starym Teatrze oraz w muzeum farmaceutycznym.

Dziękujemy pani Małgorzacie Krener i wszystkim, którzy się nami opiekowali.

Władysław Sinkiewicz
uczeń klasy XI c Szkoły Średniej
im. Jana Pawła II

Wakacyjne echa uczniów szkoły średniej im. Jana Śniadeckiego w Solecznikach

Było „fajowo”



Podczas wycieczki statkiem po jeziorze Mattariskim wyjątkowo dopisywały humory

Wakacje, wakacje i już po wakacjach. Zaiskrzyły się złotem i czerwienią drzewa, gromadzą się do odlotu ptaki, w powietrzu pachnie dożywkowym zbożem, przy domach rumienia się ostatnie jabłuszka. Jeszcze kilka, może kilkanaście dni, a pozostaną jedynie wspomnienia i zaśpiewamy wówczas: „A mnie jest szkoda lata”...

Uczniom z Solecznickiej Szkoły Średniej im. Jana Śniadeckiego, jest wyjątkowo szkoda minionego lata, gdyż było ono dla nich wyjątkowo udane. 190 uczniów tej szkoły podczas wakacji odpoczywało na obozach i wczasach w Polsce, Austrii i... Rzymie.

W końcu lipca i na początku sierpnia ponad 20 osobowa grupa gościła w Nowym Miasteczku koło Zielonej Góry na Edukacyjnych Spotkaniach Młodych. Młodzi zwiedzili Karpacz, wiele ośrodków sportowo-rekreacyjnych, brali udział w różnego rodzaju zawodach sportowych, zmierzli szlaki turystyczne.

Bardzo wesoło było we Włodawie nad Bugiem koło Lublina, gdzie uczniowie z Solecznik pozna-

li wielu swoich rówieśników z Polski, Wileńszczyzny, Uzbekistanu. Zabytki architektury Fromborku, Malborku oraz Gdańska wywarły szczególne wrażenia na uczniach starszych klas, którzy interesują się historią i twórczością Henryka Sienkiewicza. A takich w szkole Śniadeckiego nie brakuje.

XXIII Międzynarodowe Spotkania Muzykującej Młodzieży w Bydgoszczy udowodniły, że Polacy z Litwy dobrze sobie radzą nie tylko ze śpiewem, ale także z tańcem i lekką atletyką.

Tego lata w Cekcynie odbył się Międzynarodowy Festiwal Zespołów Dziecięcych z Białorusi, Ukrainy i Litwy. Oklaskiwano wszystkie grupy, ale najwięcej braw otrzymała młodzież za piosenki wileńskie.

Z dużymi emocjami powrócili dzieci z Tarnowa Podgórnego. Prócz tradycyjnego zwiedzania zabytków, pływania statkiem po jeziorach, wiele miłych wrażeń wynieśli z rodzin, w których byli zakwaterowani. Doznali tam dużo serdeczności, zostali obdarzeni prezentami (tornistry, zeszyty, książki).

Dyrekcja szkoły im. J. Śniadec-



Parafiada się udała, wracamy z medalami, a więc „głowa do góry”



Ach, te pejzaże nad Bugiem

kiego, nauczyciele oraz rodzice, byli bardzo dumni z popisów swoich wychowanków podczas letniej parafiady. Młodzież wróciła do Solecznik z nie lada kruszcem: 2 złote medale (ringo i piłka ręczna), 4 srebrne i 2 brązowe.

A ileż radochy przyniosły młodzieży wieczorki przy ognisku. Tu już wszyscy się znali, „jedli ze wspólnego kotła”, śpiewali i tańczy-

li przy świetle księżycy. Wiele uroku miały zawody harcerskie w różnych dyscyplinach sportu oraz gry towarzyskie.

W Austrii dzieci odpoczywały w Domu Stowarzyszenia Polskich Komitantów. O przepięknym Wiedniu i wycieczkach w Alpach mogą opowiadać godzinami. Wszak to może była wycieczka ich życia.

Nauczyciele oraz rodzice składają serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przyczynili się do organizowania wypoczynku solecznickich dzieci za granicą. Młodzież zaś swoim nowym kolegom mówi: „Cześć i do zobaczenia na Litwie”. To były wakacje na 24 fajerki, czyli po prostu „fajowe”.

Zanotowała **Julitta Tryk**
Fot. ze szkolnego archiwum

Nauczyciele z Wileńszczyzny w Polsce

Podzielić się wrażeniami

Każdy z nas doskonale wie, jak ważną rolę odgrywa w szkole nauczyciel, który w dostępnej formie powinien podać określony materiał wykorzystując podręczniki, literaturę piękną oraz naukową. Jednak lekcja zupełnie inaczej wygląda, gdy możemy wykorzystać współczesne metody: film, wideo, muzeum, spotkania, wycieczki.

Właśnie jedną z tych form nauczania będzie mogła wykorzystać grupa nauczycieli z Wileńszczyzny, która w drugiej połowie września odbyła podróż do Polski, trasą Częstochowa-Oświęcim-Kraków-Wieliczka. Wyprawa zorganizowana została staraniem Józefa Kwiatkowskiego, prezesa Macierzy Szkolnej w Wilnie oraz Zdzisława Czubakowskiego, prezesa Stowarzyszenia „Wspólnota Polska”, oddział w Gorzowie WLKP. W czasie pobytu nauczyciele różnych kierunków: poloniści, fizycy, historycy, lituanisci, dyrektorzy, wicedyrektorzy zapoznali się z rozwojem historii i kultury Polski oraz więzami z in-

nymi krajami na różnych etapach i w różnych epokach.

Każdy po powrocie na pewno wniesie do swej pracy coś nowego, zdobytego podczas podróży. Każdy zwiedzony przez nas zakątek budzi uczucia podziwu i wyrazy podziękowania dla ludzi, którzy nam te miejsca pokazali.

Wiedza, mądrość, uśmiech, żart, tolerancja ze strony prezesa Zdzisława Czubakowskiego, księży oraz przewodniczek i przewodników umiliły nam wyprawę i dodały otuchy, chęci do pracy, do wychowania w naszej młodzieży tych właśnie zalet tak potrzebnych każdemu człowiekowi. Jeszcze raz składamy najserdeczniejsze podziękowania za opiekę i stworzenie miłej atmosfery. Życzymy, by jak najwięcej osób doznało tyle miłych uczuć, jakich doznali uczestnicy naszej wycieczki. By mieli możliwość obejrzeć te zakątki, jakie nam się udało zwiedzić.

Łucja Suchodolska,
Weronika Komarowicz

Najpiękniejsze dwa tygodnie w Austrii

Tu poznaliśmy życzliwość

Dwa tygodnie pobytu w Austrii stały się dla grupy, składającej się z ponad 40 osób, najpiękniejszymi chwilami w życiu. Nawet nie spodziewaliśmy się, że w odległym i obcym kraju istnieje tak piękne życie.

Już pierwsze krajobrazy nowo poznanego kraju kołły moje najskrytsze zmysły. Bałam się, że jestem we śnie, a myśl o przebudzeniu zachęcała jeszcze bardziej do poznania owego uroczego zakątka ziemi.

Wśród potęgi ogromu skał górskich byłam tylko istotą, tak bardzo małą i niedługotrwałą. Te olbrzymie masywy górskie, kojące oczy i serca, cuda przyrody, napełniały moją duszę rozkoszą i słodyczą. Właśnie tu poznałam nowe życie, pełne piękna i życzliwości. Zapomniałam o istnieniu strachu, bólu i wszelkiej obojętności. Każdy dzień, przeżyty w gronie życzliwych przyjaciół i troskliwych wychowawców, znacznie wzbogacił

ów skarb, który w postaci najpiękniejszych chwil życia pozostanie w mej pamięci. Słoneczny Ramsau stał się domem mej duszy. Właśnie tu poznałam prawdziwy spokój i harmonię pomiędzy człowiekiem a przyrodą. Ciepłe słońce i uroczyste austriackie krajobrazy roztopiły lód w moim sercu. Jestem bardzo szczęśliwa, gdyż tu poznałam, niezamazywalny ślad, zakątek raj.

Jestem niezmiernie wdzięczna naszym wychowawcom, którzy „da-

li życie” owemu niezapomnianemu pobytowi w Austrii, którzy przez cały ten czas opiekowali się nami niby własnymi dziećmi. Serdecznie dziękuję panu Antoniemu Jankowskiemu za spełnienie naszych najpiękniejszych marzeń, za wzbogacenie naszych osobowości poprzez poznanie dobro i życzliwość.

Wiktorija Kuklyté
uczennica Szkoły Średniej
im. Jana Śniadeckiego
w Solecznikach

Za pośrednictwem gazety „Kurier Wileński” chcielibyśmy, w imieniu młodzieży szkolnej, rodziców oraz grona nauczycielskiego Suderwskiej Szkoły Podstawowej, serdecznie podziękować Prezesowi Zarządu Banku Polska Kasa Opieki S. A. w Warszawie Pani Marii Wiśniewskiej, dyrektorowi Zespołu Banku w Lublinie Panu Ryszardowi Kwiatkowskiemu oraz pracownikom banku za wieloletnią opiekę i wsparcie finansowe naszej szkoły.

Pomoc, w postaci książek, zabawek, komputerów, telewizora, środków higieny, materiałów, potrzebnych do remontu budynku szkolnego, wyposażenia pracowni fizycznej, daje możliwość posiadania statusu szkoły dziesięcioletniej oraz konkurencyjnej.

Dyrektor Szkoły T. Młyńska
Prezes rady Szkoły Z. Gotowt

Z bezpłatnych obiadów w stołówce w dzielnicy Žirmunai korzysta codziennie około 700 osób

Nakarmić zgłodzonego....

Ciagną tu ludzi ze wszystkich dzielnic miasta. Zmęczeni życiem, ciężkim doświadczeniem, w wielu wypadkach samotni. Pomieszczenie to nie jest dla nich jedynie stołówką, gdzie mogą dostać darmowy posiłek, ale też domem, gdzie spotykają się z ludźmi o podobnym losie, gdzie nie czują się samotni, zapomniani.

Losy

– Dlaczego tu jem obiady? – Starsza, czysto ubrana pani, jak się później okaże, nauczycielka emerytowana, dziwi się memu pytaniu – i mówi dalej. – Przepracowałam 20 lat w szkolnictwie, potem choroba, cukrzyca. Mąż zmarł, wydałam wszystkie oszczędności, jakie tylko miałam, a na dzień dzisiejszy, niech pani powie jak z 220 litów opłacić jednopokojowe mieszkanie i wyżyć. Więc te kilka miesięcy w roku (dwa) korzystam z usług tej placówki, czyli otrzymuję bezpłatne obiady.

Niektórzy (ci, co nie mają ani mieszkania, ani żadnych innych środków do życia) mogą tu jeść obiady w ciągu czterech miesięcy. Latem jest oczywiście łatwiej. Kiedy lepiej się czuję, pojedę do lasu, grzybów nabiorę, jagód, czasami sąsiedzi coś z działki „podrzucą”. Rodziny nie mam, więc ta stołówka jest całą podporą, bo za te kilka miesięcy mogę trochę zaoszczędzić na komorne, czyli na ogrzewanie. Zresztą powiem szczerze, pierwszy raz jest trudno zasiąść za tym stołem, „bo stołówka się nazywa dla ubogich”, ale doskonale wiem, i nie ja jedna, że dziś na Litwie, o takich posiłkach marzą tysiące osób. Marzą i potrzebują, bo ludzie nie mają za co żyć. To jedyny nasz ratunek.

– Jestem najmłodsza? – To pani tak trafiła, niech pani zobaczy w poniedziałek, kiedy przychodzi nowy „narybek”, czyli ci, z zakładów karnych. Wtedy się pani przekona, że ja jestem już seniorka - 36 lat - mówi R. – Czy mogę opowiedzieć o swoim życiu? Oczywiście, tylko proszę nie fotografować mnie i nie pisać mego imienia. Nie chcę, żeby wszyscy o mej tragedii się dowiedzieli, bo że jem tu obiady to jest szczęście, nieszczęście natomiast, że zostałam bez dachu nad głową, a to się stało za sprawą najbliższego mi człowieka - brata. Mieszkaliśmy w Druskiennikach, on mię namówił żebyśmy sprzedali nasze wspólne mieszkanie po rodzicach i przenieśli się do Wilna. Sprzedaliśmy, on się przeniósł, owszem, do stołecznego mieszkania, a ja do stołecznego domu noclegowego. Nie mam domu, zostałam bez pracy, pomagają mi obcy ludzie. Brat zapomniał o mnie, mało tego, oszukał.

– Nie mam rodziny, a może mam, nie interesuję się tym. Oni mnie się wyparli, pewnie, jak mieli się nie wyprzeć pijaka. Ile lat piję? Całe życie. A jak mam nie pić? Nie mam ani domu, ani bliskich. To jest jedyny bliski mi kątek. Nawet kiedy nie mam talonu na obiad, to też tu przychodzę, żeby się ogrzać. Gospodynie mnie znają, talerz zupy zawsze naleją. To dopiero ludzie – zwierza się mocno „wstawiony” z samego rana mężczyzny.

Gospodyni

Mimo tego, że na wywieszce wyraźnie widnieje, iż obiady wydawane są od godziny 11.00, to już od rana ustawiają się tu kolejki. Nic więc dziwnego, że personel drzwi nieraz otwiera o wiele wcześniej.

Mowa tu idzie o stołówce „Prašome užėiti” („Proszę wstać”), którą od początku, czyli od chwili założenia, kieruje przemila pani – Regina Pranckiene. Może nie każdy, odwiedzający tę placówkę, wie, że to tylko dzięki jej zaangażowaniu, stołówka ta istnieje. Nie ma w tym bynajmniej ani krzty przesady, gdyż już kilku lat



Już zrana ustawia się tu kolejka

ym personelem, który naprawdę robi wszystko, by tych ludzi nakarmić.

Obiad za trzy lity

– Właśnie tyle litów, plus dwadzieścia centów, mamy wyznaczone na jednego człowieka na obiad – kontynuuje kierowniczkę. – Jak

tych ludzi nikt sliżyków nie upiecze. Spójrzcie ilu tu jest ludzi bezdomnych, z tras ciepłych. Centrum Wsparcia Społecznego tego nie widzi, nie troszczy się należycie, bo zapotrzebowanie jest o wiele większe. W dawnym pomieszczeniu karmiliśmy codziennie 1400 osób, tu o połowę mniej. Nie chodzi zresztą o pomieszczenie, moglibyśmy i tu tyleż pomieścić, ale miasto nie wydziela dostatecznie środków. Wiemy, że wszystkim nie jest łatwo, ale ci ludzie są w najbardziej trudnej sytuacji.

Może nie warto wydzielać latem talonów do łaźni, a lepiej dać ludziom talon na obiad. Bo kto chce się umyć, może to zrobić w rzece, pod studnią. Skąd ma natomiast dostać talerz zupy? Wprowadziliśmy taką innowację, dostarczaliśmy jedzenie do niektórych starostw, ale przekonaliśmy się że ludziom najbardziej potrzebna jest gorąca zupa, więc na dzień dzisiejszy dostarczamy w termosach takie obiady do starostwa justyniskiego, które karmi ubogich na miejscu.

Podzielić się porcją z psem

– Tyle ludzi przez tyle lat przemięło przed moimi oczyma, tyle losów. Niektórzy wrzuszają do też. Przychodził tu taki starszy pan z psem. Kucharki początkowo nie chciały go wpuścić, bo był z psem. Zobaczyły jednak, że on dzieli się z nim swoją skromną porcją. To wzruszyło je do łez. Pies stał się ja-



Stołówka jest miejscem nie tylko dla spożycia obiadu, ale też miejscem wytchnienia dla wielu bezdomnych

obserwuję jej zmagania, by stołówkę nie zamknięto. Życie wniosło korektę, musieli opuścić swój dotychczasowy lokal obok sklepu „Minskas”, gdzie od początku się bazowali. Od początku, czyli od siedmiu lat. Od czerwca tego roku stołówka rozlokowała się przy ulicy Žirmunų 139A, tuż obok gmachu SoDry.

– Jak przetrwać, jak wyżyć, kto właściwie dziś opiekuje się tymi najbiedniejszymi ludźmi? Czasami chcę wszystko rzucić i odejść, ale potem przejdzie ta ciężka chwila i znów jestem tu, z nimi – mówi pani Regina – z nimi, to znaczy z ludźmi, potrzebującymi socjalnego wsparcia oraz z moim wspian-

dajemy sobie radę? Zamawiamy bezpośrednio u gospodarzy owoce, warzywa. Mięso też tak kupujemy. Proszę zobaczyć, mamy 12 wariantów obiadów – w każdym zupa, drugie danie, kompot. Z tej sumy np. na Wielkanoc każdy dostaje jajko, kawałek ciasta, a na Boże Narodzenie sliżyki, bo przecież dla



„Proszę wstać” – zaprasza wywieszka. Każdy jest tu oczekiwany

koby członkiem naszej, tej ogromnej rodziny, zasiadającej przy stole. Ostatnio ten pan nie przychodzi, może nie ma już go na tym świecie? – z nostalgią wspomina pani Regina. Przychodzą tu ludzie różni, płaszczą na wieszaku nie zostawisz, bo za chwilę już go nie znajdziesz. Co tam mówić o płaszczu, jeżeli lyżek, talerzy po obiedzie nie można się doliczyć. Wszystko to kosztuje. Czyli ciągle trzeba liczyć, żeby przetrwać. Jako dodatkowe źródło, mają obok kawiarnię miejską, która faktycznie pracuje na konto stołówki, mają oddział cukierniczy, gdzie na zamówienie robią torty, świadczą też usługi wynajmu kawiarni – czyli na wesela i inne uroczystości. Konkurencja jest ogromna i przetrwać nie jest łatwo. Przy tym taka placówka żadnych ulg nie ma, np. w opłacie podatkowej. Jeżeli chodzi o kontrolę, to sprawdzają tak często, jakby to było najbardziej dochodowe przedsiębiorstwo w mieście.

Głos przeciwny

Pracownicy Centrum Wsparcia Społecznego samorządu miasta Wilna nie chcą się zgodzić ze stwierdzeniem, że od maja tego roku zaszły zmiany, niestety, na gorsze. Powieździeli „Kurierowi Wileńskiemu”: „Po prostu ustalenia, dotyczące otrzymania wsparcia w postaci bezpłatnych talonów na obiady, stały się nie surowsze, lecz bardziej przejrzyste, gdyż było wielu ludzi nadużywających tej usługi.

Analizujemy każdą prośbę i jeżeli widzimy, że sytuacja człowieka nie poprawiła się, dajemy talony na następne 2 miesiące, czyli cztery miesiące w ciągu roku. Co dalej? Są inne formy pomocy, zapomogi, pakiety żywnościowe itd. Zresztą, ci ludzie idą potem do stołówek, działających przy kościołach. Wielu po prostu nie chce pracować. Chce żyć za darmo, to znaczy za koszt innych”.

Tyle z tego komentarza. Można by ten temat kontynuować, widząc żebrzących na każdym kroku, głodne dzieci, staruszki. Można marzyć, by takie stołówki jak ta, były w każdej dzielnicy miejskiej, ale niestety, życie jest takie, jakie jest. Najważniejsze by ta wyżyła.

Helena Gładkowska
Fot. Marian Paluszkiwicz

ZSA „Marijampolės melioracija”

DREWNIANE OKNA I

DRZWI WEJŚCIOWE Z KLEJONEGO DREWNA

A. Vivulskio g. 14, Vilnius,

Tel./faks. (8 22) 33 23 96.

Komórkowy: (8 298) 3 58 15, (8 289) 3 28 42.

Poniedziałek - Piątek od godz. 8.00 do 18.00.

Polska

Ten sam wymiar

Rola Sądu Najwyższego w ujednoliceniu interpretacji prawa, to temat rozpoczętego wczoraj w Warszawie trzydniowego spotkania prezesów Sądów Najwyższych państw Europy.

Otwierając obrady w gmachu Sądu Najwyższego, premier Jerzy Buzek mówił o jednolitości orzecnictwa sądów jako fundamencie porządku prawnego. Podkreślił, że niezależnie od różnych interpretacji prawa, zasadnicze znaczenie dla obywateli ma ich poczucie, że sprawiedliwość wszędzie ma ten sam wymiar.

Zmienić oblicze

Marszałek Sejmu Maciej Płażyński powtórzył wczoraj, że „AWS musi zmieniać swoje oblicze”, tak aby bardziej trafiło ono do wyborców, którzy kiedyś głosowali na Akcję.

„Czy to się da zrobić bez zmiany oblicza szefostwa? Pewnie nie” - ocenił Płażyński w rozmowie z dziennikarzami w Sejmie. Zdaniem marszałka, aby poprawić wynik wyborczy AWS trzeba przyciągnąć do Akcji wyborców z „centrum”. W tym celu trzeba „zmienić i ludzi, i koncepcję polityczną Akcji”. Nie odpowiedział na pytanie, czy właśnie on mógłby być odpowiednim kandydatem na miejsce Krzaklewskiego.

Z wyspy Cruzoe

Przyrodnicze zbiory z Wyspy Robinsona Cruzoe, przeznaczone dla szczecińskiego Muzeum Narodowego, znajdują się na pokładzie jachtu „Maria” prowadzącego polsko-czeską wyprawę dookoła świata „Szlakiem Magellana”.

Szczeciński jacht, po pobycie na położonej na Pacyfiku Wyspie Robinsona Cruzoe, gdzie zebrano przyrodnicze eksponaty przeznaczone dla szczecińskiego muzeum, jest obecnie w drodze na Samoa Amerykańską.

Ostateczna decyzja

Sąd Rejonowy w Warszawie utrzymał w mocy decyzję Prokuratury Okręgowej o umorzeniu śledztwa w sprawie domniemanego zagarnięcia przez liderów SdRP równowartości 7,5 mln dolarów należących do byłej PZPR.

O decyzji sądu poinformował PAP likwidator majątku b. PZPR Arnost Becka, który złożył zażalenie na decyzję warszawskiej Prokuratury Okręgowej. Środowa rozprawa przed Sądem Rejonowym odbyła się za zamkniętymi drzwiami. Decyzja sądu jest ostateczna.

Inicjatywa

Doradca Andrzeja Olechowskiego, Paweł Moczydłowski, uważa, że sukcesem ruchu politycznego Nowe Centrum byłoby utworzenie centrowej koalicji przed przyszłorocznymi wyborami parlamentarnymi.

Moczydłowski powiedział wczoraj, że w sprawie powołania ruchu politycznego Nowe Centrum „nic się nie zmieniło”. Informację tę zdementował zaś rzecznik Olechowskiego z kampanii wyborczej Maciej Jankowski.

Nie widać końca starć między Palestyńczykami a siłami izraelskimi

Bezskuteczne zabiegi

Wielu polityków próbuje mediuować w celu położenia kresu utrzymującej się od dwu tygodni fali przemocy na linii Palestyńczycy - Izrael.

Mimo to, końca napięć na razie nie widać. Izraelscy żołnierze zastrzelili wczoraj na Zachodnim Brzegu Jordanu 17-letniego Palestyńczyka. Świadkowie mówią, że ofiara uczestniczyła w demonstracji. Inny Palestyńczyk został ranny.

Kilka misji

W trwających od dwóch tygodni starciach między siłami izraelskimi a Palestyńczykami zginęło już co najmniej 91 osób.

Wśród polityków, którzy próbują wesprzeć działania w celu wygaszenia napięć izraelsko-palestyńskich, jest sekretarz generalny ONZ Kofi Annan, który wczoraj po raz drugi spotkał się w Jerozolimie z premierem Izraela Ehudem Barakiem. Annan, który przyjechał do Izraela w poniedziałek, dwukrotnie już rozmawiał także z liderem Palestyńczyków Jaserem Arafatem.

Misję mediacyjną w regionie prowadzi też szef dyplomacji Unii Europejskiej Javier Solana i specjalny wysłannik Unii Europejskiej na Bliski Wschód Miguel Moratons oraz ministrowie spraw zagranicznych Rosji - Igor Iwanow, i Wielkiej Brytanii - Robin Cook.



Mimo prowadzonych kilku misji mediacyjnych przez szefów dyplomacji wielu krajów starcia pomiędzy Palestyńczykami a Żydami nie ustają. Wczoraj palestyńscy demonstranci spalili kukłę premiera Izraela Ehuda Baraka, jakby kąpiąc z jego pogrózek Fot. EPA-ELTA

Obie strony wyczekują

Wszystko wskazuje na to, że do zaproponowanego przez prezydenta USA Billa Clintona bliskowschodniego szczytu nieprędko dojdzie, bowiem obie strony czekają na konkretne posunięcia przeciw-

nika: Barak - na działania Arafata, mające prowadzić do uspokojenia sytuacji, Arafat na przybycia do regionu zająć międzynarodowej komisji obserwatorów, którzy mieliby zbadać skutki działań izraelskiej armii. Premier Barak zapowiedział w minioną sobotę, że jeśli w ciągu

48 godzin Palestyńczycy nie zaprzestają ataków na siły izraelskie, Izrael odpowie z całą mocą. W nocy z poniedziałku na wtorek przedłużył o bliżej niesprecyzowany okres ultimatum adresowane do lidera Palestyńczyków Jasera Arafata.

Polacy i Niemcy wspólnie na granicy z Białorusią? —

„Dziurawe” granice

W Komisji Europejskiej rozważana jest możliwość utworzenia „europejskiej służby granicznej”, która strzegłaby zewnętrznej granicy Unii Europejskiej po rozszerzeniu na Wschód - twierdzi dziennik „Frankfurter Allgemeine Zeitung”.

W formacji tej służyliby wspólnie funkcjonariusze z krajów 15 oraz nowych członków Unii - czytamy w zamieszczonej wczorajszej korespondencji z Brukseli.

Powołanie takiej formacji mogłoby rozwiązać obawy władz odpowiedzialnych za bezpieczeństwo oraz obywateli krajów Unii przed inwazją nielegalnych uciekinierów, szmuglem broni i narkotyków oraz oszustwami celnymi.

„W europejskich stolicach rosną obawy, że kandydaci nie będą w stanie własnymi siłami zapewnić odpowiednio wcześniej skutecznej ochrony granic” - czytamy w „FAZ”. Niemiecki dziennik twierdzi, że Komisja Europejska ciągle jeszcze oczekuje od rządu polskiego zado-

walającej odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób zamierza chronić „dziurawą” granicę z Białorusią i Ukrainą.

„FAZ” przyznaje, że wspólne patrole niemieckich i polskich pograniczników na wschodniej granicy Polski z Białorusią i Ukrainą mogą budzić w Polsce - nawet ponad pół wieku po zakończeniu II wojny światowej - „złe wspomnienia”. „Trudno nam sobie wyobrazić, abyśmy pozwolili na stacjonowanie przez dłuższy czas zagranicznych służb granicznych” - cytuje dziennik opinię pracownika polskiego MSW.

Zdaniem niemieckiego dziennika, Polska mogłaby natomiast zgodzić się na rozwiązanie „ogólnoeuropejskie”. W takim przypadku np. Hiszpania musiałaby pozwolić na to, by holenderscy czy też austriaccy pogranicznicy patrzyli na palce hiszpańskiej policji w jej walce z narkotykami z Afryki Północnej - twierdzi polskie MSW.

Kanclerz odmawia interwencji w sprawie blokady granic

Porównywalne z Czarnobylem

Kanclerz Austrii Wolfgang Schuessel odmówił wczoraj wysłania policji przeciwko demonstrantom, którzy blokują przejścia graniczne z Czechami w proteście przeciwko oddaniu w tym kraju do użytku elektrowni atomowej - w Temelinie.

„(Czechy) nie mogą od nas oczekiwać, że uciekniemy się do użycia siły, by usunąć z ulic kobiety, matki, dzieci czy też zaniepokojonych obywateli” - powiedział

w Wiedniu Schuessel, dodając, że w Austrii panuje swoboda wyrażania opinii.

Austriaccy obrońcy środowiska blokują od kilku tygodni przejścia graniczne do Czech w proteście przeciwko oddaniu do użytku kolejnej w tym kraju elektrowni atomowej - w Temelinie.

Ekolodzy uważają ją za zagrożenie porównywalne z Czarnobylem.

Kosztunica nie wyda Miloszevicia haskiem trybunałowi

Nie wybaczą

Zastępca sekretarza stanu USA Strobe Talbott oświadczył wczoraj, że Waszyngton nie będzie nalegał na szybkie wytoczenie procesu byłemu prezydentowi Jugosławii Slobodanowi Miloszevicowi, oskarżonemu o zbrodnie wojenne.

W wypowiedzi dla rosyjskiej gazety „Siegodnia” Talbott podkreślił, że w Jugosławii jest wiele pilnych spraw do załatwienia i że pociągnięcie Miloszevicia do odpowiedzialności nie jest jedną z nich.

„Dziś naród serbski i prezydent Kosztunica stoją w obliczu mnóstwa trudnych problemów. Dziś trzeba się zajmować dzisiejszymi, jutro - jutrzejszymi” - uważa Talbott.

Zastępca sekretarza stanu USA powtórzył jednocześnie, że Waszyngton stoi na stanowisku, iż

ostatecznie proces przeciw Miloszevicowi musi zostać doprowadzony do końca.

Przedstawiciele wielu krajów zachodnich zapowiedzieli, że będą się domagać przekazania Miloszevicia ONZ-owskiemu trybunałowi ds. zbrodni wojennych w byłej Jugosławii.

Nowy prezydent Jugosławii Vojislav Kostunica zapowiada, że nie przekaże Miloszevicia ONZ-owskiemu trybunałowi i że partia byłego prezydenta - Socjaliści - będzie mogła pozostać na jugosłowiańskiej scenie politycznej.

Także jeden z oskarżycieli ONZ-owskiemu trybunałowi - Graham Blewitt - wyraził w środę opinię, że należy dać Kosztunicy czas na wydanie Miloszevicia, ale pod warunkiem, że ostatecznie wszyscy oskarżeni staną przed haskiem trybunałem.

Kolejna udana próba Topola

Rosyjskie Strategiczne Wojska Raketowe (RWSN) przeprowadziły wczoraj udaną próbę balistycznego pocisku międzykontynentalnego Topol - poinformowała służba prasowa RWSN.

Pocisk, który przez 16 lat pełnił dyżur bojowy w jednym z pododdziałów raketowych, wystartował z doświadczalnej bazy w Plesiecku o godzinie 13.30 czasu moskiewskiego. Pocisk osiągnął zaplanowany cel na poligonie „Kura” na Kamczatce. Plesieck leży

w północnej części Rosji europejskiej, na południe od Archangielska. RS-12M Topol (w terminologii zachodniej SS-25 Sickle) to trzystopniowy jednogłowicowy pocisk balistyczny o zasięgu 10,5 tysięcy kilometrów. Jak na broń strategiczną, Topol ma stosunkowo niewielkie rozmiary i masę (45 ton), dzięki czemu korzysta z ruchomych wyrzutni samochodowych, a nie stałych silosów. Środowa próba Topola była 58. z kolei od wyprodukowania prototypu.

Na podstawie doniesień PAP przygotował Zygmunt Żdanowicz

Rankingi spadają

Litwa na 71 miejscu

W rankingu narodowych reprezentacji piłkarskich świata, ogłoszonym wczoraj przez Międzynarodową Federację Piłki Nożnej (FIFA), drużyna litewska razem z estońską podzieliły miejsca 71-72 (po 482 pkt.).

W porównaniu z początkiem września, Litwini stracili 10 punktów i spadli niżej o kilka pozycji: we wrześniu ekipa litewska wspólnie z Gruzją i Australią dzieliła miejsca 67-69. Tymczasem piłkarze estońscy przed miesiącem plasowali się na 77 miejscu (465 pkt.).

Włosi – konkurenci reprezentacji litewskiej w turnieju eliminacyjnym mistrzostw świata w piłce nożnej 2002 r. – plasują się na 6 miejscu, natomiast Rumuni w ciągu miesiąca z 11 miejsca spadli na 13.

Reprezentacja Węgier, z którą Litwini wczoraj w Kownie rozegrali mecz eliminacyjny, z 49 pozycji spadła na 53. Ekipa gruzińska, z którą Litwini podczas weekendu przegrali 0:4, zajmuje 62 miejsce.

Liderzy klasyfikacji FIFA
(w nawiasie – ranking drużyny na początku września):

1. Brazylia 822 pkt.
2. Francja 801
3. Argentyna 764
4. Czechy 753
5. Hiszpania 745
6. Włochy 740
7. Portugalia 726
8. Niemcy 719 (9)
9. Holandia 718 (10)
10. Jugosławia 711 (8)
- 71-72 Estonia 482 (77)
- 71-72 Litwa 482 (67-69)
- 88-89 Irak 439 (81)
- 88-89 Łotwa 439 (86)

W rankingu FIFA reprezentacja Łotwy obecnie z Irakiem dzieli miejsca 89-90, a była na 86 pozycji.

W klasyfikacji nadal wyraźnie przoduje reprezentacja Brazylii. Na drugim miejscu są Francuzi – mistrzowie świata 1998 r. oraz tegorocznych mistrzostw Europy. Na trzecim – Argentyńczycy.

Gola nie strzelił, lecz grał godnie

Początek sezonu

Na mistrzostwach narodowej ligi hokeju na lodzie (NHL) we wtorek klub „Montreal Canadiens”, reprezentowany przez Dainiusa Zubrusa, w domu wynikiem 5:2 pokonał ekipę „Edmonton Oilers” i odniósł pierwsze zwycięstwo.

W gronie zwycięzców wyróżnił się Benoit Brunet, który strzelił

dwie bramki, Patrice Brisebois strzelił jedną bramkę.

Zubrus grał 15 min. 59 sek., ale niczym się nie wyróżnił. Był to pierwszy mecz Litwina w obecnym sezonie. Podczas dwóch pierwszych meczów, które drużyna przegrała w Montrealu, Zubrus nie uczestniczył z powodu urazu.

Zadecydowała druga tercja

„Gwiazdy” przegrały

Dosyć nieoczekiwanej porażki w wyjazdowym meczu doznali finaliści Pucharu Stanleya, hokeiści Dallas Stars. „Gwiazdy” przegrały we wtorek z Carolina Hurricanes 2:5.

Decydująca dla zwycięstwa gospodarzy okazała się druga tercja, w której już na początku – w ciągu niespełna czterech minut – bramki uzyskali Rod Brind'Amour i Bates Battaglia doprowadzając do stanu 3:0 (w pierwszej części gry gola dla Caroliny zdobył Jeff O'Neill).

W 35. minucie bramkę dla Stars strzelił Bret Hull, który z 612 golami zdobytymi w karierze zajmuje dziewiątą pozycję w tabeli wszech czasów ligi NHL. Minutę później na 4:1 wynik podwyższył Sandis Ozolinsh. W trzeciej – remisowej – tercji bramki zdobyli: dla Dallas Mike Keane (51. minuta), a dla gospodarzy Szwed Tommy Westlund (56.). Udany debiut w lidze NHL zanotował 25-letni bramkarz Hurricanes, Marty Turco, który zatrzymał w sumie 20 strzałów rywali. Bramki Dallas bronili Ed Belfour. Ubiegłoroczni mistrzowie Konferencji Zachodniej, którzy rozpoczęli sezon od jednego zwycięstwa, dwóch porażek i remisu – zajmują trzecią pozycję w Pacific Division. We wtorek „Gwiazdy” nie potrafiły wykorzystać żadnego, z siedmiu, okresów gry w przewadze. Mecz Caroliny z Dallas przyniósł zawodnikom obydwu drużyn łącznie 40 minut kar (11 razy na ławkę kar wędrowali hokeiści Hur-

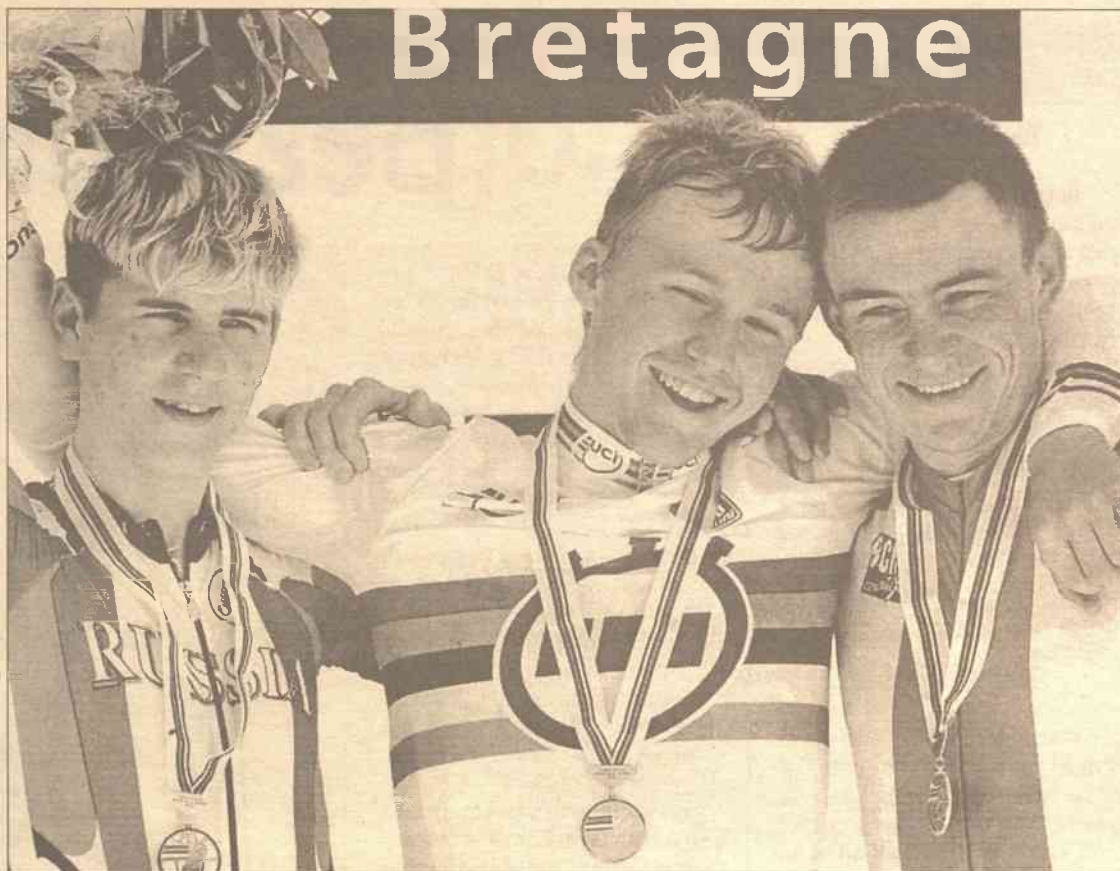
ricanes, a 9 razy zawodnicy „Gwiazd”). Dobrą skutecznością gry w liczebnej przewadze wykazali się natomiast hokeiści Montreal Canadiens. W drugiej tercji meczu przeciwko – innej kanadyjskiej drużynie – Edmonton Oilers, Saku Koivu (w 23. minucie) i Patrice Brisebois (34.) pokonali bramkarza gości, gdy zawodnicy „Nafciarzy” znajdowali się na ławce kar.

Zwycięstwo 5:2 zapewnił drużynie z Montrealu Benoit Brunet, zdobywca dwóch bramek w trzeciej tercji meczu. W pierwszej części gry na listę strzelców Canadiens wpisał się Craig Darby, a dla „Nafciarzy” gole uzyskał Chad Kilger (26.) i Daniel Cleary (56.).

W trzecim z wtorkowych spotkań – zdobywcy Pucharu Stanleya z 1996 roku – Colorado Avalanche wygrali 3:1 z Calgary Flames, na lodowisku rywali. Także tutaj kluczową okazała się druga tercja, pod koniec której – w odstępie zaledwie trzech minut – „Lawiny” zaaplikowały rywalom trzy bramki po strzałach Adama Deadmarsha (w 37. minucie), Petera Forsberga (39.) i Shjona Podejny (40.). Asystowali przy nich m.in. Ray Bourque i Adam Foote (oba po jednym punkcie). 35-letni bramkarz Avalanche, Patrick Roy – który obronił we wtorek 29 strzałów rywali – zapisał na swoim koncie 445. zwycięstwo w lidze i do wyrównania rekordu NHL, należącego do Terry'ego Sawchuka brakujące mu wygranej w dwóch meczach.

Na podstawie doniesień PAP, BNS przygotował Waldemar Chorościni

Bretagne



17-letni Polak, Peter Mazur zdobył złoty medal w jeździe indywidualnej na czas na dystansie 24,5 km podczas szosowych mistrzostw świata w bretońskim Plouay.

Braźowy medal zdobył kolejny reprezentant Polski – Łukasz Bodnar. Polaków przedzielili jedynie Rosjanin Władimir Gusiew.

Fot. EPA-ELTA

Rekordowe premie dla rumuńskich olimpijczyków

Nigdy wcześniej

Rumunia wypłaciła rekordową kwotę – ponad dwóch milionów dolarów – w formie nagród dla olimpijczyków z tego kraju, którzy zdobyli medale na igrzyskach w Sydney oraz ich trenerów.

„Suma pieniędzy przeznaczonych na nagrody wyniosła 2 miliony 88 tysięcy dolarów – ogłosiła wczoraj rzeczniczka prasowa Rumuńskiego Komitetu Olimpijskiego, Ivana Iancu. – Nigdy wcześniej nasz kraj nie wydał takiej kwoty na swoich olimpijczyków.

Rumunia zakończyła igrzyska

na 11. pozycji w klasyfikacji medalowej, z dorobkiem 26 krążków (11 złotych, 6 srebrnych i 9 brązowych). Iancu dodała, że najwięcej – bo 77 tysięcy dolarów – otrzymała gimnastyczka, Simona Amanar, zdobywczyni dwóch złotych i jednego brązowego medalu. 21-letnia Amanar zapowiedziała zakończenie sportowej kariery jeszcze w tym miesiącu.

16-letnia pływaczka, Diana Mocanu – podwójna mistrzyni olimpijska w stylu grzbietowym (na 100 i 200 metrów) – zainkasowała 70

tys., natomiast inna gimnastyczka Andreea Raducan (której odebrano złoty medal w wieloboju po stwierdzeniu zażywania przez nią niedozwolonej pseudoefedryny) – 66 tys. dol. Gdyby nie sankcje nałożone przez MKOl, konto Raducan wzbogaciłaby się o kolejne 30 tys., należne za odebrany jej złoty medal.

Dodatkową premię – także 30 tys. dol. – dla gimnastyczki zapowiedział jeden z rumuńskich biznesmenów, podobnie jak premier Rumunii, Mugur Isarescu.

Zmagania piłkarskie

Angielscy kibice - osoby non grata

Dziesięciu angielskich fanów piłki nożnej, udających się do Helsinek na mecz eliminacyjny mistrzostw świata Finlandia - Anglia, nie zostało wpuszczonych do kraju gospodarzy spotkania, dzięki interwencji straży granicznej.

Kibice, którzy znani są fińskiej policji ze swoich wybryków, zostali zatrzymani w momencie, gdy usiłowali przekroczyć przejście graniczne Estonii z Finlandią.

Policja spodziewa się przybycia kolejnych Anglików, którzy wraz z przebywającymi od jakiegoś czasu na terenie Finlandii pozostałymi fanami, w liczbie około 2000 - 3000, ze względu na chuligańską reputację mogą stanowić poważne zagrożenie. „Na razie nie odnotowano

żadnych incydentów, miejmy nadzieję, że nie jest to cisza przed burzą” – powiedział przedstawiciel policji Pentti Poyry. Olimpijski Stadion w Helsinkach posiada 36 000 miejsc siedzących, z czego 3 600 przeznaczono dla kibiców przyjezdnych. Reprezentacja Anglii ostatni raz rozgrywała mecz w Helsinkach w 1985 roku. Wówczas w trakcie walk z policją zatrzymano 100 najbardziej agresywnych osób.

Wczoraj Anglia grała w Helsinkach z Finlandią. David Beckham, piłkarska gwiazda Manchesteru United, zdeeterminowany pogarszającym się stanem lewego kolana, przebywał wczoraj w klinice na specjalistycznej kontroli. W przypadku gdyby Beckham zdecydował się na

zabieg chirurgiczny, wówczas byłby zmuszony przez sześć tygodni odpuścić od futbolu.

Zawodnik zagrał, mimo dokuczającego bólu lewego kolana, w sobotnim meczu eliminacji mistrzostw świata 2002 roku przeciwko Niemcom. W trakcie spotkania uraz odnowił się i 25-letni pomocnik zmuszony był opuścić boisko.

Oprócz Beckhama nie wystąpił: Steven Gerrard, Tony Adams, Graeme Le Saux i Paul Ince.

Menedżer zespołu Manchester United Sir Alex Ferguson powiedział, że David byłby bardzo potrzebny w sobotnim meczu z rewelacyjnym liderem rozgrywek angielskiej ekstraklasy – Leicesterem, ale jego występ jest wątpliwy.

SPRINTEM

Przygotowująca się do mistrzostw Hiszpanii w koszykówce drużyna „Tau Ceramica” z Vitorii, z którą kontrakty już zawarli dwaj Litwini – Mindaugas Timinskas i Saulius Štombergas, u siebie w domu wynikiem 80:83 przegrała z koszykarzami „Caprabo” (Lejda). Dla ekipy Vitorii najwięcej punktów zdobył Luis Scola – 24, Štombergas – 10, a Timinskas – 6.

Dwie najwyższe rozstawione tenisistki: Francuzka Julie Halard-Decugis (nr 1.) i Amerykanka Amy Frazier (nr 2.) awansowały do trzeciej rundy tenisowego turnieju WTA w Tokio (z pulą nagród 170 tysięcy dolarów).

W środę, w meczu drugiej rundy odpadły m.in. rodaczka Frazier - Kristina Brandi (nr 3.) oraz Kolumbijka Fabiola Zuluaga (4.) Brandi przerwała mecz z inną Amerykanką, Tarą Snyder, z powo-

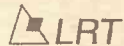
du kontuzji przy stanie 2:6, 5:6.

Napastnik zespołu hokejowej ligi NHL Detroit Red Wings, Joe Kocur zakończył karierę sportową.

Syn czeskich emigrantów, urodzony w Calgary, rozegrał 821 meczów w National Hockey League. Kocur przyjął propozycję właścicieli Red Wings, którzy zaproponowali mu pozostanie w klubie na stanowisku asystenta trenera.



CZWARTEK 12. X



16.00 Wiadomości
16.05 Po lekcjach
17.00 Wiadomości (ros.)
17.10 Rozmowy wileńskie
17.25 Prawdziwa historia
17.55 Telekatalog
18.00 Wiadomości
18.10 Wywiad aktualny
18.20 Prosto z mostu
18.30 S. „To wydarzyło się w Rydze”
19.00 Niemożliwe
19.25 Dobranocka
19.55 Drogi. Samochody. Ludzie
20.15 Alisz
20.30 Panorama
21.00 Powodzenia
22.00 Klub olimpijski
23.00 Przestrzeń
23.30 Dziś w Sejmie



14.55 Film anim.
15.15 Film anim.
15.40 S. „Barwy miłości”
16.30 S. „Bez domu jest źle”
16.55 S. „Lzy miłości”
17.45 S. „Piękna i uparta”
18.35 Wiadomości rowerowe
18.45 Wiadomości
19.10 Nos
20.00 Wiadomości rowerowe
20.15 Ścisłe tajne
20.40 S. „Sopranowie: kronika mafii”
21.40 Wiadomości
21.55 S. „Na imię ma Nikita”
22.45 Arena
23.30 Wiadomości rowerowe
23.40 Cztery kola



15.10 Najlepsze piosenki Pukasu
16.15 Wiadomości
16.25 S. „Cyganka”
17.10 S. „Piekło w raju”
17.55 S. „Zbuntowany Aniol”
18.45 Wiadomości
19.00 Krwawa fala
19.10 S. „Kobiety mojego życia”
19.55 Loteria „Perlas”
20.00 Nie cierpię reklamy
20.25 „Ostatnia kradzież Varionasa”, komed. krym.
21.50 Spojrzenie
22.10 Rungs
23.45 Krwawa fala
23.55 Najstraszniejsze kadry świata
0.25 – 6.00 EWTN
15.15 O dzikich zwierzętach

15.40 Film anim. „Simpsonowie”
16.00 S. „Uroczy i dzielni”
16.30 S. „Oszolomieni miłością”
17.20 S. „Perla”
18.10 S. „Zawsze będę kochać”
19.00 Wiadomości TV 3
19.20 Sport TV 3. Pogoda
19.25 Bez tabu
19.55 Serial „Grybauskasowie”
20.20 „Kobieta francuskiego lejtenanta”, dramat, W. Brytania, 1981
22.30 Wiadomości TV 3
22.45 S. „Nadzieja Chicago”
23.35 S. „Szpital polowy”
24.00 S. „Madison”



15.05 Kanal muzyczny
15.55 S. „Bogaci też płaczą”
16.55 „Model”
17.30 Peteres pop show
18.00 Z Moskwy
18.30 Z Wilna
18.45 Model
19.15 Lekarz domowy
19.45 S. „I znowu 33 metry kwadratowe”
20.55 Program R. Slapšisa
21.10 Peters pop show
22.00 Z Wilna
22.15 S. „Bogaci też płaczą”
23.10 Kanal muzyczny



8.15 S. „Alondra”
8.45 Magazyn „Europa dziś”
9.15 Puls Wilna
9.35 Wiadomości (pol.)
9.45 Pogląd
10.00 „Kim jest ten człowiek”, film fab.
14.50 Film anim.
15.15 „Rozpocząć badania”, film fab.
17.00 S. „Alondra”
17.30 Dziennik Europa dziś
18.00 Bądźmy zdrowi
18.30 Puls Wilna
18.50 Wiadomości (pol.)
19.00 Pogląd
19.30 Program publ.
20.15 10-lecie Pierwszego Litewskiego Znaczką Poczłowego
21.00 Puls Wilna
21.20 Wiadomości (pol.)
21.30 Pogląd
21.45 „Przysięgam wodami gangu”, film fab.

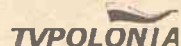


7.00 Wiadomości
7.20 S. „Wieża Babel”
8.20 „Zobaczyłem Cię pierwszy”, film fab.
10.00 Wiadomości
10.15 Dzień dobry
11.10 S. „Zawód – sędzia śledczy”
12.30 Razem
13.00 Wiadomości
13.20 Film anim.
13.45 100 proc.
14.15 Do lat 16 i więcej
14.55 S. „Wieża Babel”
16.00 Wiadomości
16.25 Spacerzy z dinozaurami

16.55 Pogoda
17.00 Proces
17.40 S. „Imperium pod uderzeniem: początek wieku”
18.50 Dobranocka
19.00 Czas
20.00 „Dziwni mężczyźni Jekatieriny Siemionowej”, film fab.
22.45 Wiadomości
23.00 „Stuart ratuje rodzinę”, komedia



7.00 Wiadomości
7.15 Czarne fa białym
7.20 Dyżurna jednostka
7.35 Film anim.
8.00 S. „Manuela”
9.00 Wiadomości
9.30 S. „Santa Barbara”
15.00 Wiadomości
15.30 „Zagubiony”, film fab.
17.00 S. „Historia miłości”
18.00 Wiadomości
18.30 Drobnostki
18.50 „W miejscu szczególnej uwagi”, film przygod.
21.00 Wiadomości
21.30 Po Wiadomościach
21.40 Dyżurna jednostka
21.55 „Krwawy sport III”, film
23.30 Gorąca dziesiątka
0.25 Pogoda



6.00 Kawa czy herbata
7.45 Dopóki jest „Dziennik”
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.30 Wiadomości
8.40 Gielda
8.45 Wieści polonijne
9.00 Ala i As
9.25 S. „Skippy”
10.00 „Obok prawa: Seszele” – film fab.
11.30 XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina
12.00 Wiadomości
12.10 Między nami – śpiewa Jacek Kaczmarski
13.00 S. „Złotopolscy”
13.25 A to Polska właśnie
14.05 Cysterski szlak – program
14.20 W rajsłym ogrodzie
14.45 Ojczyzna polszczyzna
15.00 Wiadomości
15.10 Matka Boska lwowska wędruje na Grabarkę
15.35 Rozmowa dnia
16.00 Rewizja nadzwyczajna
16.25 Magazyn kulturalny
17.00 Teleexpress
17.15 Drzwi do lasu
17.45 S. „Tropiciele gwiazd”
18.15 Salon Lwowski
18.35 S. „Złotopolscy”
19.00 Wieści polonijne
19.15 Dobranocka
19.30 Wiadomości
19.55 Pogoda
19.58 Sport
20.00 Teatr Telewizji
21.30 XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina

22.05 Anima – program Jerzego Armaty
22.30 Panorama
22.50 Sport-telegram
23.00 Tygodnik polityczny Jedyński
23.45 „Linczowski” – film dok.
0.20 Teledyski na życzenie
0.30 Monitor Wiadomości
1.00 Wieści polonijne
1.15 S. „Kolorowy świat Pacyka”
1.30 Wiadomości
1.55 Sport
1.59 Pogoda
2.00 S. „Złotopolscy”
2.30 Teatr Telewizji
4.00 A śmierć utraci swą władzę
4.30 Anima – program
5.00 Panorama
5.20 Sport-telegram
5.30 Bracia farmerzy



6.00 Piosenka na życzenie
7.00 S. anim. – dla dzieci
7.50 Polityczne graffiti
8.00 S. komed. „Skrzydła”
8.30 S. sensac. „Legendy Kung Fu”
9.30 S. „Zbuntowany Aniol”
10.30 S. obycz. „Fiorella”
11.30 S. komed. „Roseanne”
12.00 S. komed. „Jej cały świat”
12.30 Disco Relax
13.30 S. komed. „Świat według Kiepskich”
14.00 S. komed. „Duża przerwa”
15.00 S. anim. „Batman”
15.30 Informacje
15.50 Fundacja Polsat
15.55 S. obycz. „Adam i Ewa”
16.45 S. przygod. „Herkules”
17.45 S. obycz. „Fiorella”
18.35 Kurier TV
18.55 Informacje
19.00 Prognoza pogody
19.05 S. „Zbuntowany Aniol”
20.00 Życiowa szansa – teleturniej
20.50 Losowanie LOTTO i Szczęśliwego Numerka
21.00 S. obycz. „Ally McBeal”
21.55 S. obycz. „Ostry dyżur”
22.50 Informacje i biznes informacje
23.05 Prognoza pogody
23.15 Polityczne graffiti
23.30 S. komed. „Miodowe lata”
0.15 Kurier TV
0.35 „Uśmiech dla mordercy” – tylko dla dorosłych
2.10 Muzyka na bis.

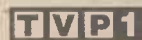


6.00 Teledyski
6.15 „Maria Emilia” – telenowela
7.00 „Katalina i Sebastian” – telenowela
7.45 Odjazdowe kreskówki
8.50 S. fantast. -nauk.

„Nie z tego świata”
9.15 S. fantast. -nauk. „Zagubiony w czasie”
10.05 S. przygod. „Słoneczny patrol”
10.55 S. komed. „Trzecia planeta od Słońca IV”
11.20 Zwariowana kamera – program rozrywkowy
12.05 Teleshopping
13.10 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
13.40 „Katalina i Sebastian” – telenowela
14.25 Maria Emilia – telenowela
15.10 Odjazdowe kreskówki
16.25 S. fantast. -nauk. „Nie z tego świata”
16.50 S. fantast. -nauk. „Zagubiony w czasie”
17.40 S. przygod. „Słoneczny patrol”
18.30 Gra w przeboje – teleturniej muzyczny
19.00 Zoom – magazyn sensacji
19.30 S. komed. „Trzecia planeta od Słońca IV”
20.00 S. krym. „Columbo”
21.45 S. sensac. „Medicopter 117”
22.40 S. „Oblicza Nowego Jorku”
23.30 S. sensac. „McCall”
0.20 „Sexplozja” – magazyn tylko dla dorosłych
0.35 Zoom – magazyn sensacji
1.00 S. krym. „Columbo”
2.35 S. „Oblicza Nowego Jorku”
3.20 Zwariowana kamera – program rozr.
4.05 Teleshopping



6.00 Stręła P – program muzyczny
7.00 S. „Rozwód po amerykańsku”
7.30 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
8.30 S. anim. „Garfield”
9.00 A. anim. „Zwierzęta z zielonego lasu”
9.30 S. anim. „Kosmiczne wojny”
10.00 S. krym. „Policjanci z Miami”
11.00 S. komed. „Aniołek z piekła rodem”
11.30 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
12.00 S. „Voyager”
13.00 DOM muratora – magazyn poradnikowy
13.25 Magazyn muzyczny
14.15 S. „Rozwód po amerykańsku”
14.45 Muzyczne listy – magazyn muzyczny
15.45 S. anim. „Piłka w grze”
16.15 S. anim. „Zwierzęta z zielonego lasu”
16.45 S. anim. „Kosmiczne wojny”
17.15 S. komed. „Wesoły babiniec”
17.45 Dziennik
18.00 S. sensac. „Cobra”
18.55 S. przygod. „Zar tropików”
20.00 S. sensac. „V. I. P.”
20.50 Dziennik
21.05 „Johnny Mnemonic” – film SF
23.15 „Czułość i kłamstwa” – telenowela
23.50 VIP – wydarzenia i plotki
24.00 „X-tro 3” – film SF
1.55 VIP – wydarzenia i plotki



6.00 Kawa czy herbata, w tym Wiadomości: 6.05, 6.30, 7.00, 7.25
7.30 Telezakupy
7.45 S. „Panie na Mogadorze”
8.15 Krakowskie Przedmieście 27
8.25 Gielda
8.30 Wiadomości
8.42 Pogoda
8.45 Żabki opowiadają
9.10 Jedyneczka
9.40 Bajeczki Jedyneczki
10.05 „Tajemnicza kobieta” – telenowela
10.50 Drogowskaz – magazyn o pracy
11.20 Symbole wzornictwa XX w.
11.30 Polska w ogniu
12.00 Wiadomości
12.10 Agrobiznes – rolniczy prog. infor.
12.20 Horyzonty
12.45 „Klan” – telenowela
13.10 Magazyn Focus
13.35 Ambulatorium
13.45 „Chłopiec czy dziewczynka?” – film dok.
14.10 Wyprzedzić chorobę
14.30 Ambulatorium
14.35 Zdrowo i odlotowo
15.00 Wiadomości
15.10 S. „Moda na sukces”
15.35 Studio sport
17.00 Teleexpress
17.20 S. „Plebanią”
17.50 Gość Jedyński
18.00 Jaka to melodia? – quiz muzyczny
18.30 Rower Błażeja
19.00 Wieczorynka
19.15 Jutro weekend
19.30 Wiadomości
19.56 Sport
20.01 Pogoda
20.10 S. „Nash Bridges”
21.00 Sprawa dla reportera
21.35 Tygodnik polityczny Jedyński
22.25 Monitor Wiadomości
22.50 Sportowy flesz
23.00 „A kiedy umrę” – film dok.
23.40 „Kobiety marzenia” – film fab.
1.15 XIV Międzynarodowy Konkurs Pianistyczny im. F. Chopina

TV 3



20.20

Kobieta francuskiego lejtenanta

Melodramat.

Jedno spojrzenie – i serca połączyły się na wieki. Młodzieniec rezygnuje ze wspaniałej kariery, którą zapewniła mu piękna i bogata narzeczona, dla potężnej i odepchniętej przez wszystkich dawnej miłości francuskiego marynarza – Sary... Tak się rozpoczęła historia miłosna z XIX wieku która, w naszych czasach ożyła na ekranach. Za rolę Anny i Sary Meril Strip otrzymała wielką nagrodę Brytyjskiej Akademii Filmowej i Teatralnej.

RTR

15.30

Zagubiony

Dramat.

Meril i Charles spędzają szczęśliwe chwile w Paryżu. W tym czasie w fatalnych okolicznościach ginie ich syn, pozostawiony w domu w Nowym Jorku. Małżeństwo Meril i Charlesa nie wytrzymuje tej próby. Dreczona poczuciem winy i rozpaczą Meril trafia do szpitala...

ORT



20.00

Dziwni mężczyźni Jekatieriny Siemionowej

Lekkomyślna i bezrobotna aktorka zamiast gapy-detektywa woli pracownika prywatnej i całkowicie bandyckiej firmy ochronnej, a jednocześnie samotnego ojca i plastyka-restauratora. Rozwija się wątek niemal kryminalny, gdyż dawny kochanek sady za kraty obecnego...

BTW

20.25

Ostatnia grabież Varionasa

Komedia krym. Skromny ekspedytor towarów Mitia Sizuchin doznaje szoku – w paczuszkach z dziecięcą odżywką znajduje nie mleko w proszku, lecz kokainę. A więc przez 5 lat wozil nie odżywkę dla maluchów, lecz „białą śmierć”. Sizuchin nie może uwierzyć, że służy narkomafii.

Deszczowo



Dziś przewidywane są niewielkie opady deszczu. Wiatr południowo-wschodni 8-13 m/s, lokalnie w porywach 15-20 m/s.

Temperatura w nocy 6-11, w dzień - 13-18 stopni.

LOTO
Nr 1533

Wyniki losowania z dnia 10 10 2000

05 06 08 09 19 23 25 27 35 37
39 44 46 47 51 53 54 55 57 60

JAGUARS
JEGA-1

Nr 555

12 14 18 19 31 B

5 liczb + litera - 121783 Lt, 5 liczb - 20000 Lt,
4 liczby + litera - 500 Lt, 4 liczby - 100 Lt,
3 liczby + litera - 10 Lt, 3 liczby - 5 Lt,
2 liczby + litera - 2 Lt.

KURIER WILEŃSKI

- to niedroga i
skuteczna reklama

Zapraszamy nie tylko do czytania, lecz i do ogłaszania się na łamach "Kuriera Wileńskiego".
Codziennie do dyspozycji różne działy tematyczne: polityka, społeczeństwo, zdrowie, oświata, motoryzacja, gospodarka, zagranica, no i oczywiście sport

Ceny reklam Ogłoszenia drobne do 10 słów

1 strona - 4,20 Lt	poszukuję pracy - gratis
ostatnia strona - 2,10 Lt	kupię, sprzedam - 5 Lt
2 - 3 strona - 1,90 Lt	ogłoszenie w ramce
strony tematyczne - 1,90 Lt	(10 cm.kw.) - 16 Lt
strona z programem TV - 1,90 Lt	każde następne słowo - 1 Lt
strony tekstowe - 1,50 Lt	
(ceny za cm.kw. bez podatku VAT)	

Ogłoszenia specjalne

kondolencje (do 40 cm. kw.) - 30 Lt
pozdrowienia (do 50 cm.kw.) - 35 Lt

Reklamę oraz ogłoszenia można zamówić:

- Birbynių 4, Vilnius, tel. 60 84 44
- Aušros Vartų 9 - 7, Vilnius, tel. 62 55 06
- Rinktinės 50, Vilnius, I piętro
- Olandų 3, Vilnius, tel. 25 30 55
- Pramonės 97, Vilnius (N.Wilnia), tel. 67 25 03

Stale kupujemy konie i siano



Zwracać się:
tel. 32 03 60,8 299 92554,
8 285 53045
codziennie

Przedsiębiorstwo handlowo-produkcyjne

"ROVITA"

zatrudni inżynierów

o następujących specjalnościach:

- wodociągi
- ciepłownictwo
- elektrotechnika
- automatyka przemysłowa

Wymagania:

1. Dobra znajomość języka litewskiego i polskiego. Angielski mile widziany.
2. Prawo jazdy.

Zapewniamy:

- Stałą pracę
- Możliwość kształcenia się
- Wynagrodzenie w zależności od wyników pracy

Zgłoszenia są przyjmowane w godz. 15-18 pod numerem telefonu 77 75 91.
Prosimy o nadsyłanie CV pod numerem faxu 76 18 57

Dobry węgiel - tanie ciepło.

Kupujcie kuzbaski węgiel

marki **SS**

najwyższej jakości

Dostarczamy własnym transportem

Znajdźcie nas:

Panerių 54 tel./fax. 326049

DROBNE

Usługi foto i wideo. Komputery montaż filmów.
Tel. 37-28-15, 8-288-10145.

Do wynajęcia młodej rodzinie 2-pokojowe mieszkanie na Zwierzynie w drewnianym domu bez wygód.
Tel. 23-85-90.

Drogo skupujemy złom metali kolorowych.
Vilnius, tel. 77-85-43 (od godz. 9.00 do godz. 17.00 w dniach pracy), (8-298) 41 237 (wieczorem w dni wolne).

Mężczyzna (31 lat) poszukuje pracy stróża, stolarza lub w ochronie. Vilnius, tel. 70-50-55, 8-289-30264.

Kalendarium

* Czwartek (12. X) jest 286 dniem 2000 roku. Do końca roku pozostało 81 dni.

* Znak Zodiaku - Waga.
* Imieniny: Eustachego, Maksymiliana.

* Wschód Słońca - 6.42, zachód - 17.27. Długość dnia - 10 godz. 45 min.

* Księżyc. I kwadra - od 5 października.

KURS WALUT

Bank Litewski

Oficjalny kurs
na 12 października 2000 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty Lt/za jedn.walut.

Dolar USD	4,0000
UE euro	3,4932
Dolar australijski	2,1272
1000 rubli białoruskich	3,7054
Korona czeska	0,0983
Korona duńska	0,4686
Funt brytyjski	5,8260
Korona estońska	0,2232
100 jenów japońskich	3,6840
Dolar kanadyjski	2,6629
Łat lotewski	6,4683
Złoty polski	0,8793
Korona norweska	0,4339
Rubel rosyjski	0,1431
Korona szwedzka	0,4066
Frank szwajcarski	2,2945
100 tys. lir tureckich	0,5970
Griwna ukraińska	0,7346
100 forintów węgierskich	1,3316
10 tys. lei rumuńskich	1,6447

Ustalony kurs przeliczania euro i walut narodowych państw strefy euro

jednostki waluty narodowej za 1 euro

0,7875664 funta irlandzkiego
13,7603 szylinga austriackiego
40,3399 franka belgijskiego
166,386 pesety hiszpańskiej
1936,27 lira włoskiego
40,3399 franka luksemburskiego
2,20371 guldena holenderskiego
200,482 eskudo portugalskiego
6,55957 franka francuskiego
5,94573 marki fińskiej
1,95583 marki niemieckiej

Nauczycielka klas początkowych poszukuje pracy korepetytora (jęz. polski, rosyjski). Może pomagać przy odrabianiu lekcji.
Tel. 33-63-32 (od godz. 8.00-10.00, od godz. 18.00).

Mężczyzna (27 lat), magister socjologii poszukuje pracy w swoim zawodzie. Vilnius, tel. 67-53-67.

Jakościowo i niedrogo szpachluje, maluje, kleje tapety. Montuje plastyk.
Vilnius, tel. 79-94-18, 8-289-30093.

Dobre zarobki w handlu, mającym znajomość w Niemczech i w Polsce.

Vilnius, tel. 40-29-11 (godz. 9.00 - 13.00), 33-76-55 (godz. 16.00 - 21.00).

Gwiazdy mówią, że dziś...



BARANY będą dziś robić tylko to, co im się podoba. Będą Barany niepodatne na agitację i propagandę. Zdarzy się też Baranie, że będziesz tak zapatrzony w siebie, że nie zrozumiesz, co inni do ciebie mówią.



BYKI dziś powinny oszczędzać, zakładać lokaty, a pieniądze wydawać bardzo oszczędnie. Bo z drugiej strony jest groźba, że jak nie będą się pilnować, to im fundusze odfruną niby skowronki.



BLIŹNIĘTA mają szansę dziś wiele spraw doprowadzić do końca, gdyż energii im nie zabraknie. Ale musicie się jakoś, Bliźnięta, „odciąć” od tych, którzy będą do was przychodzić, rozpraszać was i wyciągać na tracenie czasu (zwykle bardzo przyjemne).



RAKI będą zajęte głównie sprawami praktyczno-technicznymi. Hydraulik i elektryk będzie dziś najlepszym przyjacielem Raka.



LWY będą dzisiaj mieć dziwne szczęście do osobników „ograniczonych”, jeżeli nie wręcz tępych. Lew będzie coś do nich mówił, jakiegoś interesy będzie chciał z nimi robić, a oni nie będą go rozumieli.



PANNY mają dobry dzień na to, aby się sprężyć i zmobilizować, a także łatwo sprawią to, że także inni do nich dołączą i wokół Panny zawiąże się zgrany zespół.



WAGI cokolwiek obco będą czuć się w otoczeniu, które nie rozumie ich dowcipów i nie podziela ich przekonań. A tak właśnie dziś będzie i nawet poważne interesy będą dziś Wagi prowadzić z ludźmi cokolwiek pozbawionymi polotu.



SKORPIONY gotowe są całą swoją parą iść do celu... Ale uważaj, Skorpionie, bo jeżeli trzeba będzie zmieniać decyzje i być bardziej elastycznym, to tobie trudno się będzie przeciwstawić.



STRZELCE czeka wiele kolejnych podejść do pewnego zadania, wiele powtórek. Musicie, Strzelce, wykazać mnóstwo wytrwałości. Ale w końcu uda wam się znaleźć potrzebną część, książkę, adres albo sforsować drzwi bardzo ważnego gabinetu...



KOZIOROŻCOM łatwo dziś będzie się dogadać z fachowcami z pewnej dziedziny, jak również (na przykład) z rolnikami u których będą kupować ziemniaki na zapas. Im bardziej konkretne i wymierne są dzisiejsze zadania Koziorożców, tym większy jest ich sukces.



WODNIKI powinny zatroszczyć się o pieniądze, a także o odpowiednie dokumenty, faktury, podpisy i inne rzeczy, które je zazwyczaj nudzą. Ale w końcu z za tych nudnych szczegółów wyłoni się całkiem ciekawy plan.



Ryby, wiedzione nieomylnym instynktem, raczej nie będą dziś miały ochoty wychylać się ze swoich kącików, zabierać głosu ani brać udziału w walce o byt. Wolą teraz mniej mieć i nie ryzykować.

Poszukuję pracy korepetytora klas początkowych (język polski, matematyka). Tel. 33-63-32.

Produkujemy sosnowe drzwi filingowe. Przywozimy, wstawiamy. Vilnius, tel. 38-50-41.

Szkole Średniej w Zujunach (rej. wileński) brakuje środków technicznych do nauczania: odtwarzacza kaset wideo, telewizora, adaptera lub magnetofonu. Prosimy chętnych o wsparcie. Tel. 35-33-54.





**Komputerowe
ustawienie kół
z zastosowaniem
lasera
Sprawdzanie
podwozi
samochodowych
na stanowisku
diagnostycznym**

UAB "KLION", Birbynių 4, Vilnius, tel. 62 75 85

KURIER WILEŃSKI

Wydawca VŠĮ „Vilnijos Žodis”
Drukuje SA „Spauda”
Redaktor naczelny
Zygmunt Zdanowicz
tel. 60 84 44
fax. 60 84 45

Adres: Birbynių g. 4
2030 Vilnius
Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322
ISSN 1392-0405

Dyrektor - Roman Baranowski (tel. 60 84 48), zastępcy redaktora: Krystyna Adamowicz (tel. 60 84 46), Aleksander Borowik (tel. 60 84 47), dziennikarze: Waldemar Chorościński, Helena Gładkowska, Sabina Kozłowska, Irena Litwin, Agnieszka Skinder, Stanisław Tarasiewicz (tel. 60 84 46, 60 84 47), Piotr Ryngiewicz (rej. sołeczniczy tel. 8-250-52780), fotoreporter - Marian Paluszkiwicz (tel. 60 84 48).
Sekretarz redakcji - Wanda Zajączkowska, zast. sekretarza redakcji - Marian Sipowicz (tel. 60 84 48), operatorzy: Walentyna Mažul, Halina Taukin, komputerowe łamanie: Lucja Stankevičiūtė, Walerian Butkiewicz, Roman Ostroch (tel. 60 84 44), tłumaczka - Barbara Mintautienė (tel. 60 84 44), korektorzy-stylisci: Stanisław Aleksandrowicz, Bronisława Michajłowska (tel. 60 84 48). Kierownik działu promocji - Zbigniew Markowicz (tel. 60 84 44), reklama: Dariusz Guszczka (tel. 60 84 44), kolportaż - Roland Juchniewicz (tel. 60 84 44).
Dyżurny redaktor Stanisław Tarasiewicz